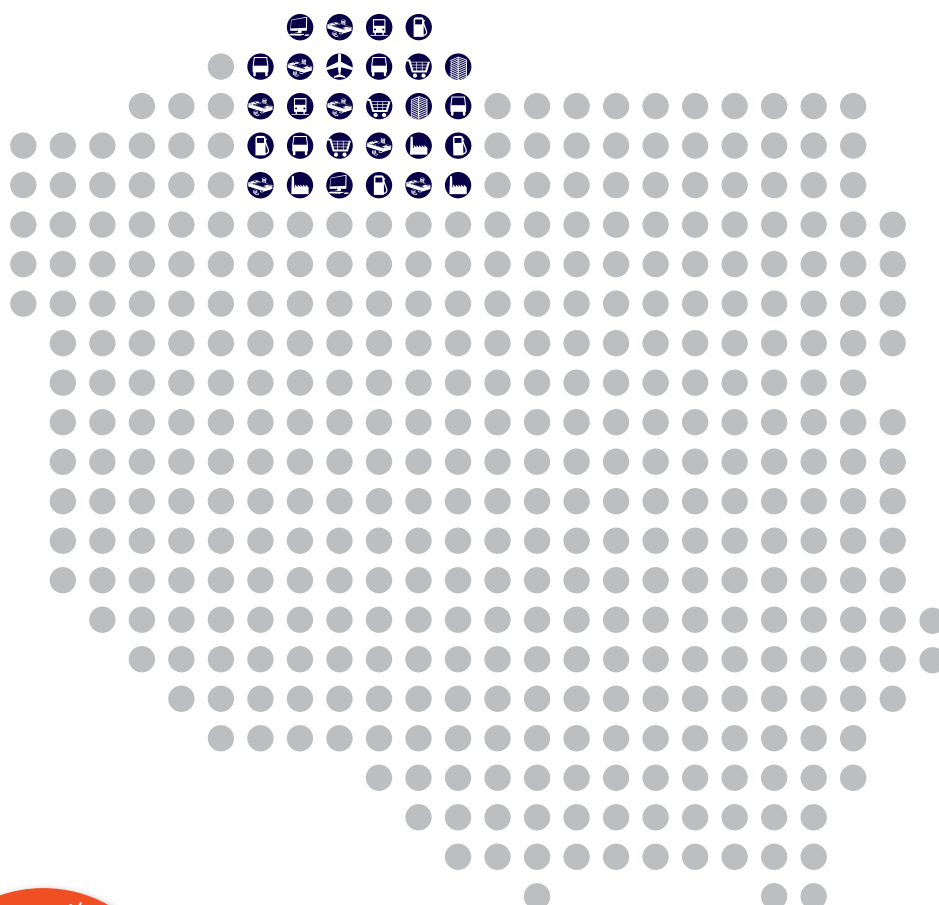


Przedsiębiorcy w województwie pomorskim

FAKTY, LICZBY, PRZYKŁADY



POLSKA KONFEDERACJA
PRACODAWCÓW PRYWATNYCH
LEWIATAN

Przedsiębiorcy w województwie pomorskim

RAPORT NA TEMAT WKŁADU PRZEDSIĘBIORCÓW
W ROZWÓJ WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

PREZENTACJE LAUREATÓW KONKURSU
„BIZNES. DOBRY WYBÓR”

Uwagi metodologiczne do części „Przedsiębiorcy w województwie pomorskim”:

1. W kilku miejscach podano liczbę przedsiębiorstw wpisanych do rejestru REGON. Aktywna jest tylko połowa z nich, co zostało zaznaczone zarówno w tekstach wprowadzających, jak i na karcie „Wszyscy jesteśmy przedsiębiorcami”. W przypadku danych powiatowych dostępne są tylko informacje z REGON, dlatego na karcie tej pokazano przede wszystkim firmy zarejestrowane w 2011 roku. Z badań GUS wynika, że większość z nich (75–80 procent) nadal działa po roku od rejestracji. Podano także liczbę firm zarejestrowanych w REGON w działach informatyka i komunikacja oraz ochrona środowiska, gdyż nie ma danych, ile z nich jest aktywnych.
2. Jako zasadę przyjęto jednakowe traktowanie przedsiębiorstw prywatnych i publicznych – każde z nich kierowane jest bowiem przez menedżera–przedsiębiorcę. Jednak na karcie „Płaca ważniejsza od świadczeń” ze względu na dostępność danych skoncentrowano się na firmach prywatnych.
3. Na karcie „Miejsca pracy są w przedsiębiorstwach”, zgodnie ze stanem faktycznym i dostępnością danych, podając informacje działowe, zastosowano określenie „głównie sektor publiczny” i „głównie sektor prywatny”.
4. Starano się podawać informacje dotyczące całej populacji przedsiębiorstw, włącznie z mikrofirmami. Tam, gdzie nie było to możliwe, wykorzystano dane o firmach zatrudniających powyżej dziewięciu osób. Zostało to zaznaczone w tekście.
5. W kilku przypadkach badań ogólnopolskich (karty: „Tysiące przedsiębiorczych kobiet” i „Odpowiedzialny biznes to my”) dostępne są tylko dane dotyczące makroregionów, a nie poszczególnych województw. Takie dane zostały tam przedstawione.
6. Raport przedstawia stan danych dostępnych na koniec października 2012 r.

Raport został przygotowany w oparciu o następujące źródła: GUS, Eurostat, Centrum Badań Opinii Społecznej (badanie dla PKPP Lewiatan), GfK Polonia (badanie dla PKPP Lewiatan), materiały Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, MillwardBrown SMG KRC (badanie dla PARP), własne ankiety rozsyłane do urzędów i przedsiębiorstw. Te instytucje i firmy wykonały w dużej mierze obliczenia specjalnie dla nas, za co gorąco dziękujemy. Wykorzystano również m.in. listy 500 i 2000 „Rzeczpospolitej”, raporty Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, rankingi międzynarodowe, strategię województwa, dane warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych, raporty instytucji, stowarzyszeń i fundacji. W informacjach historycznych dotyczących dziejów gospodarczych podstawowym źródłem była Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski (Wiedza Powszechna), a w opisanu walorów turystycznych pomogły przewodniki „Polska Niezwykła” (Demart).

Uwagi do danych zawartych w raportach prosimy kierować na adres p.a.alexandrowicz@gmail.com. Zostaną one sprawdzone, a ewentualne poprawki naniesione w raportach udostępnionych elektronicznie.

Uwaga do części „Biznes. Dobry wybór”:

Przygotowując sylwetki nagrodzonych przedsiębiorców staraliśmy się zawsze dotrzeć bezpośrednio do osób nagrodzonych przez Kapitułę. Nie w każdym przypadku się to udało, ale w takich sytuacjach laureaci wskazywali osobę, z którą rozmawialiśmy na temat firmy i zwycięzcy/ów konkursu „Biznes. Dobry wybór”. W kilku przypadkach sylwetki zostały opracowane na podstawie powszechnie dostępnych informacji, m.in. publikacji prasowych i stron internetowych firm.

ISBN 978-83-61796-47-3
Copyright © PKPP Lewiatan

Wersję elektroniczną publikacji można pobrać ze strony www.wizerunekprzedsiębiorcow.pl.

Publikacja przygotowana w ramach projektu „Poprawa wizerunku przedsiębiorców” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

AUTORZY

ZESPÓŁ PKPP LEWIATAN: Kuba Giedrońc (redaktor prowadzący), Joanna Zaręba, Zbigniew Gajewski.

RAPORT „PRZEDSIĘBIORCY W WOJEWÓDZTWIE POMORSKIM”: Beata Gąsiorowska (infografika), Anna Rejer (gromadzenie i przetwarzanie danych, zarządzanie ankietami), Grzegorz Brodowski (projekt okładki, layout, DTP), Lech Mazurczyk (koncepcja i wykonanie modelowych infografik), Piotr Aleksandrowicz (koncepcja całości, teksty i kierownictwo zespołu).

BIZNES. DOBRY WYBÓR ORAZ OPRACOWANIE PUBLIKACJI: Wydawnictwo Tartak Wyrazów (www.tartakwyrazow.com.pl), Magdalena Tokarska-Romańska (redakcja), Krzysztof Machocki, Anna Maria Sobocińska, Michał Pisarski (teksty), Radosław Pasterski (zdjęcia laureatów), Aneta Siwiec (fotoedycja), Adam Dziwiewski (layout, skład folderu), Wojciech Romański (koordynacja produkcji).



Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Grudzień 2012 r.



Szanowni Czytelnicy,



Oddajemy w Państwa ręce wyjątkowe wydawnictwo – pierwsze w Polsce opracowanie na temat roli przedsiębiorstw i przedsiębiorców w rozwoju województwa. Dane w raporcie zostały zaprezentowane w prosty i bardzo obrazowy sposób. Ich analiza nie wymaga wykształcenia ekonomicznego. Mówimy o rzeczach kluczowych dla gospodarki, ale przede wszystkim ważnych dla mieszkańców – o płacach, miejscach pracy, ochronie środowiska itd. Wreszcie każdy mieszkaniec Polski ma dostęp do materiału, który może samodzielnie analizować i wyrobić sobie zdanie, jaką rolę pełnią przedsiębiorcy w Polsce.

Raport został opracowany przez czołowych dziennikarzy ekonomicznych. Zespół pod przewodnictwem red. Piotra Aleksandrowicza wykonał ogromną pracę. Powstało łącznie 17 raportów – dla każdego województwa oraz zbiorczy raport ogólnopolski. Łącznie wykorzystano w nich ponad 30 tysięcy danych! Prace nad nimi trwały ponad pół roku. Myślę, że efekt jest imponujący.

Choć od transformacji gospodarczej minęło już ponad 20 lat, nikt dotychczas nie pokusił się o przygotowanie takiego opracowania. Tym bardziej jego znaczenie jest ogromne. Zachęcam media, samorządy i polityków do wykorzystywania zawartych w raporcie danych i analiz, a także nauczycieli do propagowania tej wiedzy wśród uczniów.

Drugą część tego wydawnictwa stanowią sylwetki laureatów konkursu „Biznes. Dobry wybór”, zorganizowanego przez Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych Lewiatan. Wśród nich odnajdą Państwo „twarze biznesu” swojego regionu. Ich dokonania i sukcesy pokazują, że bycie przedsiębiorcą to dobry wybór. Im więcej takich prężnych firm w województwie, tym większe szanse na jego rozwój. A w konsekwencji korzyści dla mieszkańców. Warto zatem wspierać przedsiębiorców w ich rozwoju, bo to inwestycja, która opłaca się każdemu.

Zapraszam do lektury

Henryka Bochniarz

Bochniarz
Prezydent Polskiej Konfederacji
Pracodawców Prywatnych Lewiatan

- największe ośrodki przemysłowe
- lotniska
- muzeum
- muzeum, skansen związane z gospodarką, przedsiębiorczością, rolnictwem
- zamek, pałac
- podziemna trasa turystyczna (kopalnie, jaskinie, fortyfikacje, lochy)
- świątynia
- uzdrowiska
- inne atrakcje turystyczne



Przedsiębiorcy w województwie pomorskim

Gospodarka to, po pierwsze, przedsiębiorcy. To oni tworzą miejsca pracy, płacą większość podatków, inwestują. Państwo nie mogłoby realizować swoich celów, gdyby nie było biznesu. I choć brzmi to może górnolotnie, jest faktem, że Polska rozwija się dzięki przedsiębiorcom. W województwie pomorskim aktywnych przedsiębiorców jest ponad 120 tysięcy. Atlas ten zawiera 16 kart, na których setki informacji, map, liczb i wykresów pokazują, jaka jest skala ich działania.

Popatrzmy najpierw, jak sytuuje się województwo pomorskie na mapie Polski. Mamy duży przemysł o wysokiej produktywności na zatrudnionego, gorzej z budownictwem. Mamy rozwinięte rolnictwo, sporo inwestycji z udziałem kapitału zagranicznego i wiele firm informatycznych. Ważnym ośrodkiem akademickim jest Gdańsk. No i mamy zabytki, Bory Tucholskie i przede wszystkim plaże od Ustki do Krynicy Morskiej. I wszędzie tysiące przedsiębiorczych ludzi.

Ale przedsiębiorczość na tym terenie nie zaczęła się w III Rzeczypospolitej. Historia Pomorza to przede wszystkim historia Gdańska, gdzie już w VIII wieku istniała osada rzemieślniczo-ry-

backa, a w X wieku ośrodek handlu morskiego. W XIV wieku Gdańsk, członek Hanzy, prowadził handel z Flandrią, Holandią, Anglią, Francją i Skandynawią. Symbol miasta – żuraw do obsługi statków – wzniesiono w połowie XV wieku; już wtedy rozwijał się przemysł okrętowy. W połowie XVII wieku Gdańsk liczył 70 tys. mieszkańców i był największym ośrodkiem gospodarczym Polski. Eksportowano

przede wszystkim zboża i towary leśne, importowano wina, towary luksusowe, owoce południowe i śledzie. Ruch w porcie w 1642 roku przekroczył 2 tysiące jednostek. Wielkie centrum finansowe i stopniowo rozwijająca się wytwórczość tekstyliów, mebli, zegarów, wyrobów złotniczych i z bursztynu dopełniają tego obrazu. Potem przyszedł okres zastoju w XVIII i XIX wieku. Od połowy XIX stulecia

Pomorskie w pigułce	Polska	województwo pomorskie
Przyrost naturalny na 1000 ludności	0,3	2,6
Produkt krajowy brutto na mieszkańca w 2009 roku, w zł	35 210	34 267
Produkcja sprzedana przemysłu na 1 zatrudnionego, w zł	438 819	546 099
Produkcja sprzedana budownictwa na 1 zatrudnionego, w zł	394 783	308 610
Przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw	3 604	3 569
Przeciętna powierzchnia użytków rolnych w gospodarstwie, w ha	6,8	13,5
Podmioty gospodarcze w rejestrze Regon na 10 tys. ludności	1 013	1 153
Spółki handlowe z udziałem kapitału zagranicznego na 10 tys. ludności	19	19

ZRÓDŁO: GUS, DANE ZA 2011 R.

Gdańsk znowu ożył. Pierwsze połączenia kolejowe i rozwój stoczni, budowa nowych fabryk przemysłu chemicznego, metalowego i spożywczego sprawiły, że już w 1880 roku liczył ponad 100 tysięcy mieszkańców.

Z kolei w okresie międzywojennym największym sukcesem gospodarczym regionu była budowa od podstaw portu w Gdyni. Dzięki mechanizacji prac przeładunkowych jednego z największych i najnowocześniejszych na świecie. Takie są tradycje.

W 1990 roku do Polski powrócił system rynkowy. Mamy od 20 lat bezprecedensowy wzrost gospodarczy, powstały tysiące firm, dziesiątki tysięcy ludzi stały się przedsiębiorcami. Z jakim efektem? Popatrzmy na początek XXI wieku. W latach 2000-2011 wynagrodzenia realne zwiększyły się w Polsce o 32,9 procent, a liczba bezrobotnych zmniejszyła z 2,7 mln do 2,0 mln. Sprzedaż detaliczna wzrosła o 30,7 procent. Przybyło 2,4 miliona mieszkańców (mamy ich 13,4 miliona). Eksport wzrósł sześciokrotnie do prawie 190 mld dolarów. Produkt krajowy brutto jest o ponad połowę wyższy niż w 2000 roku i ponad 2 razy wyższy niż u progu przemian.

A w poszczególnych regionach? Posłużymy się tylko jedną liczbą. W 2000 roku produkt krajowy brutto na mieszkańca wyniósł w województwie pomorskim 19 049 zł. W 2009 (ostatnie dostępne dane) – 34 267 zł, czyli był o 80 proc. wyższy. Wzrost bardzo duży, nawet jeżeli uwzględnić ok. 28-procentową inflację w tym czasie. Przedsiębiorcy i firmy mają w tym decydujący udział.

Niektóre wydarzenia gospodarcze regionu w czasach III Rzeczypospolitej przedstawiamy poniżej w kalendarium. Pomorscy przedsiębiorcy mają powody do dumy.

Rozwija się zarówno rolnictwo, jak i przemysł wysokich technologii. Nadal działają stocznie. Znaczącymi eksporterami są Stocznia Remontowa w Gdańsku, Flextronics w Tczewie i International Paper w Kwidzynie. Świetnie rozwijają się firmy kierowane przez wybitnych polskich przedsiębiorców i menedżerów – odzieżowe LPP czy rafineria Lotos. Na Liście 500 największych firm Polski są także m.in. Fota z Gdyni i inwestujący w innowacje Balex Metal z Bolszewa. Co roku też kilka zagranicznych firm lokuje tu swoje inwestycje, a tysiące innych zakłada

ją polscy przedsiębiorcy. To pokazuje, że panuje tu duch przedsiębiorczości. Wystarczy spojrzeć, ile firm działa w obszarze telekomunikacji i informatyki. Prawie 5 tysięcy! Co roku o kilka punktów rozszerza się zasięg szerokopasmowego Internetu – dziś ma do niego dostęp 43 proc. gospodarstw domowych. Za każdym z tych wydarzeń i wskaźników stoją przedsiębiorcy i ich firmy.

Dodajmy, że również w rolnictwie mamy setki nowoczesnych gospodarstw rodzinnych, które są równie efektywne jak mikrofirmy przemysłowe czy usługowe.

Województwo pomorskie ma szereg silnych stron:

- stosunkowo wysoki produkt krajowy, płace i popyt konsumpcyjny
- zróżnicowany przemysł
- dość wysokie nakłady inwestycyjne
- wiele walorów turystycznych
- dodatni przyrost naturalny i dodatnie saldo migracji
- spore zatrudnienie w sektorze badawczo-rozwojowym i IT
- relatywnie niskie zagrożenie ubóstwem

Są również słabe strony np. relatywnie słaba infrastruktura gospodarcza,

w tym sieć dróg, brak większych ośrodków akademickich poza Gdańskiem, niski poziom aktywności zawodowej.

Gdzie zatem są szanse na rozwój gospodarczy województwa pomorskiego? Zapewne w obszarach, które już są mocną stroną województwa: w turystyce, rolnictwie i kilku branżach przemysłu. Na pewno w elektronice i informatyce (kompleks Dolina Krzemowa na obrzeżach Gdańska) czy w lokalizacji tu centrów usług biznesowych i logistycznych. Oczywiście także... w rzemiośle bursztyńskim (10 tys. rzemieślników i projektantów). Szansą jest także i to, że być może w Żarnowcu zlokalizowana zostanie pierwsza elektrownia atomowa. W rankingu atrakcyjności inwestycyjnej województwa Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową pomorskie jest na 7. miejscu dzięki dużemu rynkowi zbytu i dobrej infrastrukturze społecznej.

Nasz region może rozwijać się dalej głównie dzięki przedsiębiorcom, których dotychczasowe osiągnięcia i znaczenie dla regionu pokazujemy na kartach naszego atlasu. Zapraszamy do lektury.

PKPP LEWIATAN



ORP „Błyskawica” w Gdyni

SKARBY I BIZNES

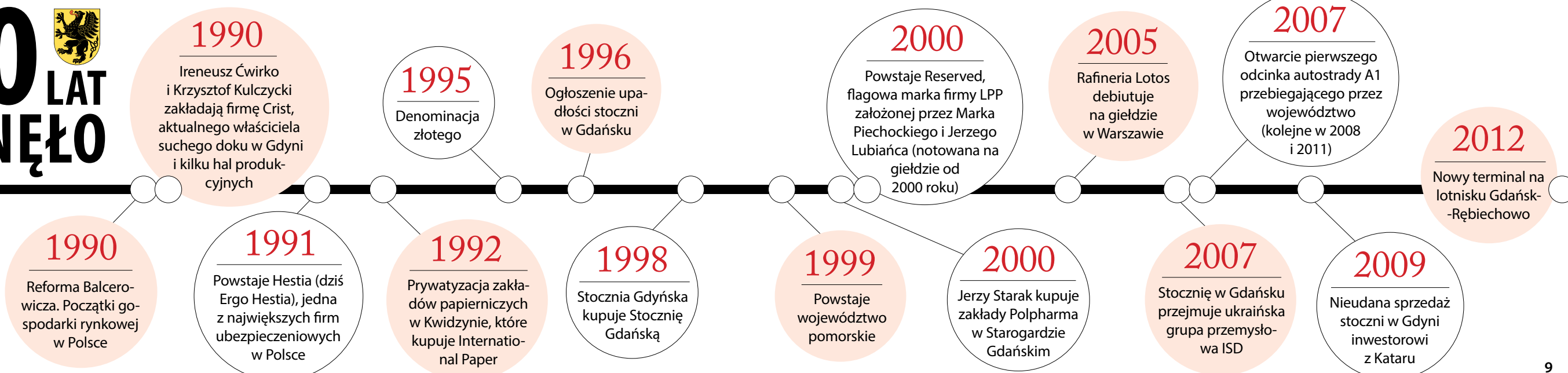
Turystyka jest jedną z największych szans dla ludzi przedsiębiorczych i całego regionu. Według danych GUS zakwaterowanie i gastronomia przynoszą 1,4 proc. wartości dodanej wytworzonej w dużych firmach w województwie pomorskim. Ten wskaźnik byłby wyższy, gdyby uwzględnić tysiące małych pensjonatów czy kwater agroturystycznych. Turyści przyjeżdżają tu nie tylko ze względu na plażę. Ściągają ich także lasy, jeziora i dziesiątki zabytków najwyższej próby. Zamek w Malborku został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO.

Innymi znakomitymi obiektami, uznanymi przez prezydenta RP za pomniki historii, są m.in. Stare Miasto w Gdańsku i pole bitwy na Westerplatte. Zamki krzyżackie w Gniewie i Kwidzynie, zabytkowe latarnie morskie, liczne obiekty hydrotechniczne na Żuławach, zabytkowe mosty w Tczewie, kilka skansenów i dziesiątki muzeów, w tym wyjątkowe muzeum bursztynu, tworzą znakomitą ofertę dla miłośników historii, sztuki i etnografii. Są też mniej znane obiekty historyczne i turystyczne, których źródła tkwią głęboko w gospodarce i przedsiębiorczości. Na przykład zabytkowa

kuźnia wodna w Gdańsku – Oliwie, muzea rybołówstwa na Helu i w Jastarni, zabytkowa elektrownia wodna w Soszycy. Znajduje się na rzece Słupia, powstała pod koniec XIX wieku i nadal działa! We wnętrzu zachowała się m.in. marmurowa tablica nastawcza z 11 przyrządami z lat 20. XX wieku oraz żarówki węglowe firmy Osram. To podobno najstarsze działające żarówki świata, które trafiły już do Księgi rekordów Guinnessa. O pomorskiej przedsiębiorczości świadczy też Jarmark Dominikański w Gdańsku, gdzie setki straganów co roku odwiedza kilka milionów turystów.

FOT. GRZEGORZ BROWIŃSKI

20 LAT MINĘŁO



ROZWIJAMY SIĘ

W ciągu ostatnich trzech lat produkt krajowy wzrósł o blisko 10 proc. Trzy czwar-te z niego powstaje w gospodarce, w sferze budżetowej – jedna czwarta. Dostrzegają to mieszkańcy Pomorza, 66 proc. z nich zgadza się ze stwierdzeniem, że to przedsiębiorcy wytwar-zają większość dochodu Polski. W na-szym województwie powstaje 5,7 proc. polskiego PKB.

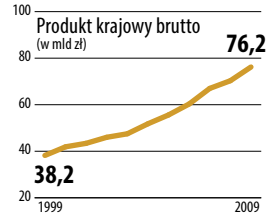
Województwo pomorskie nie jest tak bogate jak Mazowsze z Warsza-wą, ale nasz dystans do Europy stale się zmniejsza. W 2003 roku produkt krajowy w Polsce na głowę miesz-kańca, liczony według siły nabywczej, wynosił mniej niż 50 procent średniej w Unii Europejskiej. W 2011 roku już 65 procent i można być pewnym, że w 2012 roku wskaźnik ten znowu się zwiększy.

Produkt krajowy jest bardzo ważny, ale dla jakości życia istotne są także in-frastruktura czy walory natury. W tych kategoriach woj. pomorskie ma do-brą pozycję na tle innych regionów.

1. W firmach powstaje trzy czwarte produktu krajowego
2. 66 proc. osób na Pomorzu docenia wkład przedsiębior-ców w zamożność kraju
3. Produkt krajowy przypadający na mieszkańca wzrósł o 10 procent w ostatnich trzech latach

Nasz PKB wart jest tyle co

W woj. pomorskim w latach 1999–2009 PKB wzrósł o:



99,6 proc.

76 mld zł to równowartość:

107 385

autobusów miejskich Solaris Urbino 12
(koszt 1 autobusu to około 700 tys. zł)



212 140

mieszkań w Gdańsku
(cena 60-metrowego mieszkania to 359 tys. zł)



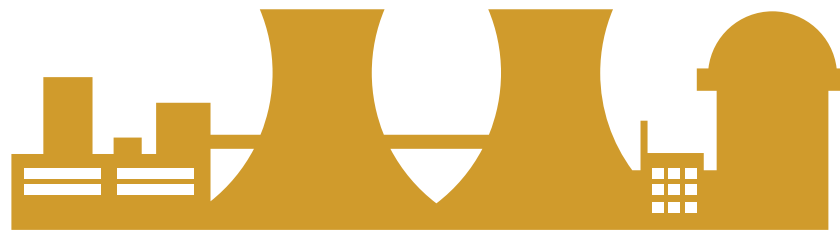
1 238 918

samochodów Opel Astra
(sztuka za 61 450 zł)



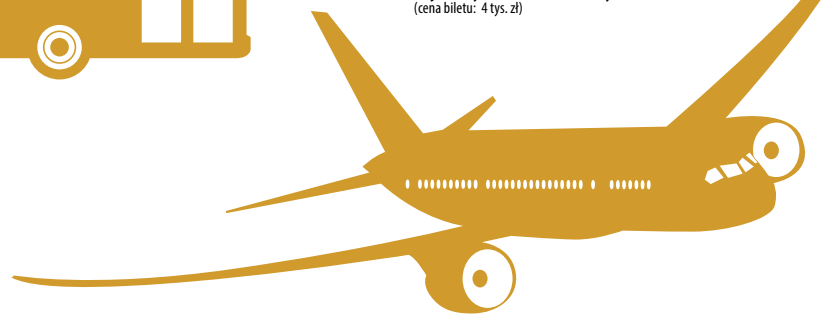
25 414 mln

butelek piwa
(cena butelki: 3 zł)



19 060 750

najtańszych biletów lotniczych dookoła świata
(cena biletu: 4 tys. zł)

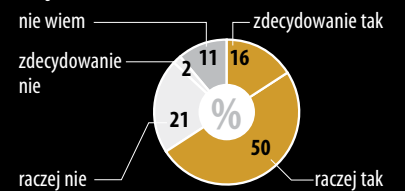


i 2 razy więcej niż koszt pierwszej elektrowni atomowej w Polsce, który wyniesie około

42 mld zł

ŹRÓDŁO: OBLICZENIA WŁASNE

Czy przedsiębiorcy wytwarzają większość dochodu Polski?



ŹRÓDŁO: GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN, 2012

tony złota



(1 tona złota - 172 mln zł)

i wyniósł 76,2 mld zł w 2009 r.*

* DANE DLA WOJ. POMORSKIEGO

Produkt krajowy na mieszkańca w woj. pomorskim wynosi już 34,3 tys. zł	Przedsiębiorcy wypracowują 3/4 całego produktu krajowego	Pomorski PKB stanowi 5,7 proc. PKB Polski
Mamy wyższy produkt krajowy brutto niż w sąsiednich województwach, ale znacznie niższy niż w podobnym regionie w Niemczech (Mecklenburg)	<p>woj. zachodniopomorskie 30,9 tys. zł</p> <p>woj. pomorskie 34,3 tys. zł</p> <p>woj. wielkopolskie 37,4 tys. zł</p> <p>woj. kujawsko-pomorskie 29,8 tys. zł</p> <p>woj. warmińsko-mazurskie 26 tys. zł</p> <p>podregion gdański 25 tys. zł</p> <p>podregion trójmiejski 49,7 tys. zł</p> <p>podregion słupski 27,6 tys. zł</p> <p>podregion starogardzki 27,1 tys. zł</p> <p>Niemcy - Mecklenburg 91,8 tys. zł</p>	<p>Wartość dodana, która jest liczbowo zbliżona do PKB, wypracowują przede wszystkim przedsiębiorcy</p> <ul style="list-style-type: none"> rolnictwo, leśnictwo i rybactwo 2,6 przemysł 23,3 budownictwo 9,0 handel, naprawa pojazdów, transport i gospodarka magazynowa, zakwaterowanie i gastronomia, informacja i komunikacja 32,0 finanse i ubezpieczenia, obsługa rynku nieruchomości 9,1 pozostałe usługi, m.in. administracja publiczna, obrona narodowa, edukacja, nauka, opieka zdrowotna, kultura 24,2

ŹRÓDŁO: GUS, EUROSTAT

WSZYSCY JESTEŚMY PRZEDSIĘBIORCAMI

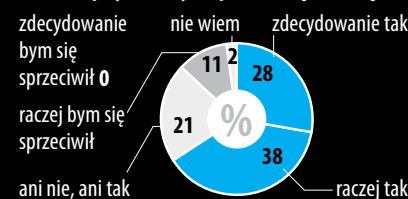
Województwo pomorskie ma ogromny potencjał przedsiębiorczości: 22,7 tys. spółek prawa handlowego i 16,3 tys. cywilnych, ponad 189 tys. osób fizycznych, które zarejestrowały działalność gospodarczą. W 2011 roku ok. 24,6 tys. osób rozpoczęło swoją przygodę z biznesem.

Nie zawsze odnoszą sukces. Działalność gospodarcza z natury związana jest z ryzykiem. Błędy w zarządzaniu, nietrafiony produkt, zbyt silna konkurencja, która nie wpuści na rynek debiutanta – wszystko to sprawia, że co druga nowa firma zamyka działalność w ciągu pierwszych trzech lat istnienia.

Co wtedy? Jak powiedział Henry Ford: „Porażka to po prostu okazja, by zacząć od początku, tym razem inteligentniej”.

Mimo problemów działalność w biznesie jest dobrze postrzegana. Większość mieszkańców woj. pomorskiego chciałaby, aby ich syn czy córka zostali przedsiębiorcami.

Czy poparlibyście decyzję swojego dziecka, gdyby zamierzało zostać prywatnym przedsiębiorcą?



ŹRÓDŁO: BADANIA OPINII O PRZEDSIĘBIORCACH. GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN STYCZEŃ 2012

W naszym województwie codziennie rejestrowanych jest 95 firm

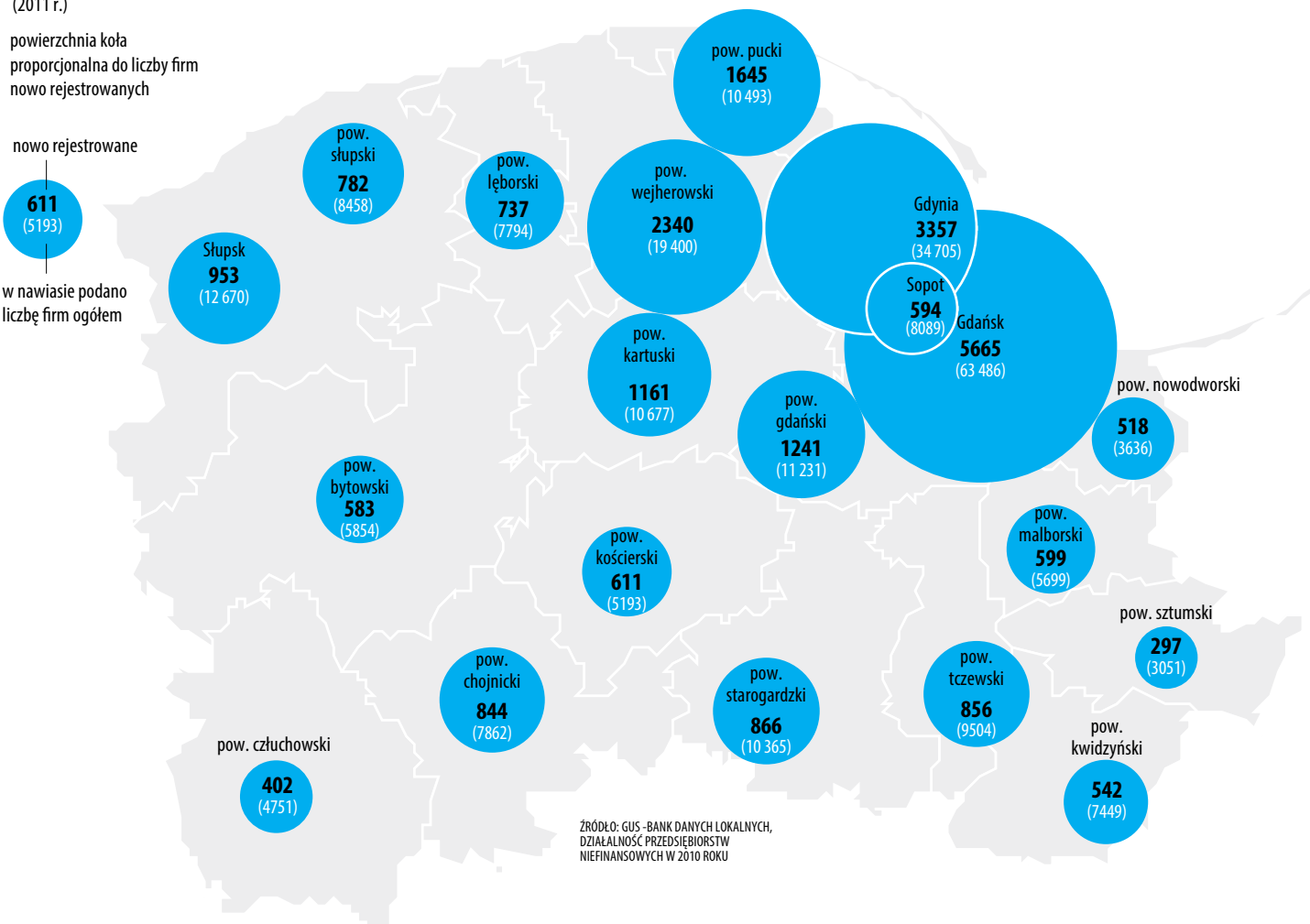
Firmy z sektora prywatnego w powiatach (2011 r.)

powierzchnia koła proporcjonalna do liczby firm nowo rejestrowanych

nowo rejestrowane

611 (5193)

w nawiasie podano liczbę firm ogółem



ŹRÓDŁO: GUS - BANK DANYCH LOKALNYCH, DZIAŁALNOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTW NIEFINANSOWYCH W 2010 ROKU

Firmy prywatne w województwie pomorskim

nowo rejestrowane w 2011 r.



ogółem stan na 31 XII 2011 r.



1. Co tydzień w regionie rejestrowanych jest 475 firm

2. Po trzech latach połowa nowych firm w Polsce nadal istnieje i się rozwija

3. W regionie jest 32 razy więcej podmiotów prywatnych niż publicznych

Czyli jeden podmiot gospodarczy powstaje co 5 minut*

* zakładając, że rejestracja jest możliwa 5 dni w tygodniu, 8 godzin dziennie

W sumie na koniec 2011 r. w woj. pomorskim zarejestrowanych było

258 197

podmiotów gospodarczych

W tym:

7,8 tys. w sektorze publicznym

250,4 tys. w prywatnym

Z badań GUS wynika, że aktywnych firm jest 48 procent. W 2011 r. było ich 124 164, 96 procent z nich to małe, najczęściej jedno- i dwuosobowe firmy.

Firmy aktywne w 2011 r.

mikroprzedsiębiorstwa (do 9 pracujących)

119 197

małe (10-49)

3328*

średnie (50-249)

989*

duże (powyżej 249)

160*

*DANE ZA 2010 R.

Mamy 50 aktywnych firm na 1000 mieszkańców. We wszystkich pracuje 489 222 ludzi, średnio ponad 4 osoby w firmie.

Struktura pracujących w firmach aktywnych

pozostałe

transport i magazyny

6,8

handel i naprawa

24,1

budownictwo

11,8

przemysł

32,3

Średnio każda firma miała w 2010 roku przychody

1,7 mln zł

od 0,4 mln zł w firmach mikro

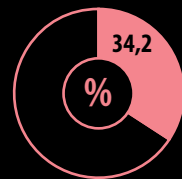
do 508,5 mln zł w dużych przedsiębiorstwach

ŹRÓDŁO: GUS

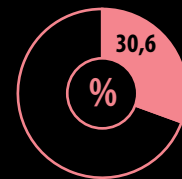
TYSIĄCE PRZEDSIĘBIORCZYCH Kobiet



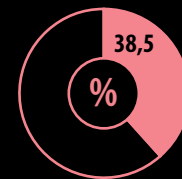
Udział kobiet wśród pracujących na własny rachunek w Polsce



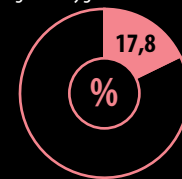
Udział kobiet wśród pracodawców w Polsce*



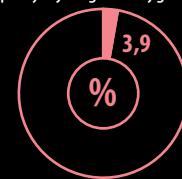
Udział kobiet wśród zakładających firmy w 2010 r.



Procent kobiet pracujących na własny rachunek powyżej 50 godzin tygodniowo



Procent kobiet-pracowników najemnych pracujących powyżej 50 godzin tygodniowo



* KOBIECY PRACUJĄCE NA WŁASNY RACHUNEK, ZATRUDNIAJĄCE PRACOWNIKÓW

ŹRÓDŁO: GUS, AKTYWNOŚĆ EKONOMICZNA LUDNOŚCI POLSKI, IV KW. 2011; DANE OGÓLNOPOLSKIE

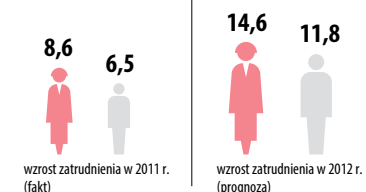
Zaskakujące, jak mało jest danych o firmach zarządzanych przez kobiety bądź których właścicielkami są panie. Dlatego obok prezentujemy porównanie firm „kobięcych” i „męskich” w makroregionie północnym (woj. pomorskie, kujawsko-pomorskie, warmińsko-mazurskie; danych dla poszczególnych województw niestety nie ma). Wyniki w tym makroregionie odbiegają od ogólnopolskich. Panie są bardziej skłonne do ryzyka niż przeciętnie w Polsce, firmy „kobięce” częściej niż „męskie” zapowiadają wzrost zatrudnienia i inwestycji oraz są gotowe do korzystania z kredytu. Mimo że kobiety raczej zakładają firmy w sektorze opieki zdrowotnej, edukacji, gastronomii czy innych usługach, gdzie np. kredyt jest mniej potrzebny.

W tym regionie zagrożonych jest więcej firm „kobięcych” niż „męskich”, ale też znacznie więcej kwalifikuje się do grupy stabilnych i dynamicznych innowatorów, głównie dzięki innowacjom produktowym. To też sytuacja odmienna od przeciętnej w kraju.

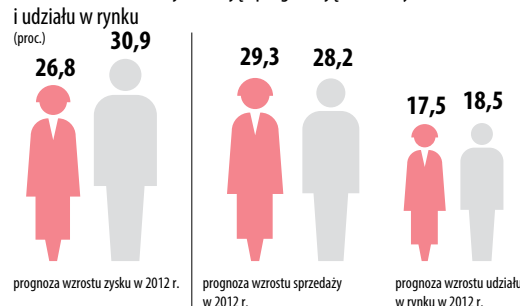
Kobiet-szefów firm jest

Firmy zarządzane przez kobiety w porównaniu z „męskimi”

...są mniej ostrożne przy przyjmowaniu nowych pracowników (proc.)

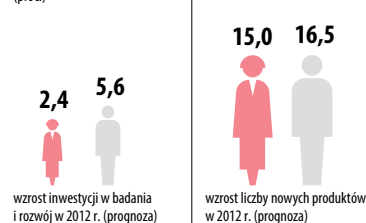


...natomiast ostrożniej oceniają i prognozują wzrost zysków i udziału w rynku (proc.)

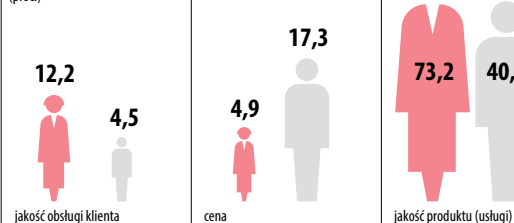


Unikatowe badania CBOS dla PKPP Lewiatan przeprowadzone w 2012 r. Próba obejmowała w całej Polsce 1500 przedsiębiorstw mikro, małych i średnich, w których wyodrębniono firmy „kobięce” (ich szefami lub właścicielkami są kobiety) i „męskie”.

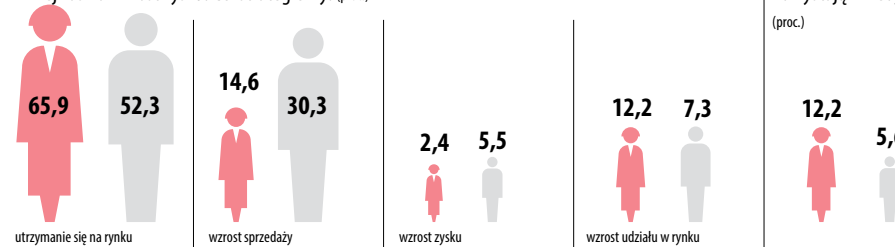
...rzadziej planują inwestycje w innowacje, nowe technologie, ale podobnie zapowiadają nowe produkty (proc.)



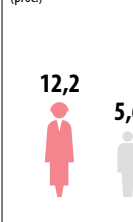
...są też bardziej niż „męskie” zorientowane na jakość obsługi klienta i jakość produktu lub usługi, mniej na cenę. Najważniejszy czynnik konkurencyjny w horyzoncie dwóch, trzech lat: (proc.)



...są bardziej zorientowane na utrzymanie się na rynku, a nawet wzrost w nim udziału, mniej zaś na wzrost zysku. Cel strategiczny: (proc.)



Ale mniej ostrożnie korzystają z kredytów (proc.)



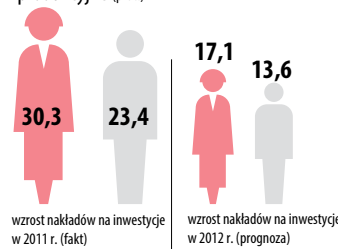
razy więcej niż pielęgniarek

W woj. pomorskim w zakładach opieki zdrowotnej i prywatnych praktykach pracuje 9089 pielęgniarek (GUS, Zdrowie i ochrona zdrowia w 2010 r.). Z kolei z danych Eurostatu i GUS wynika, że na terenie

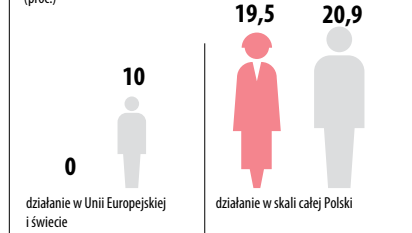
woj. pomorskiego ponad 38,1 tys. kobiet kieruje przedsiębiorstwami, choćby jednoosobowymi. Podobnie zaskakujące jest porównanie z nauczycielkami. Otóż jest ich na Pomorzu mniej niż przedsiębiorczych kobiet*.

* NAUCZYCIELI W WOJ. POMORSKIM JEST PONAD 29 TYS., A PONIEWAŻ W EDUKACJI 3 NA 4 ZATRUDNIONE OSOBY TO KOBIECY, MOŻNA PRZYJĄĆ, ŻE NAUCZYCIELEK JEST OKOŁO 22 TYS. (GUS, OSWIATA I WYCHOWANIE W ROKU SZKOLNYM 2010/2011).

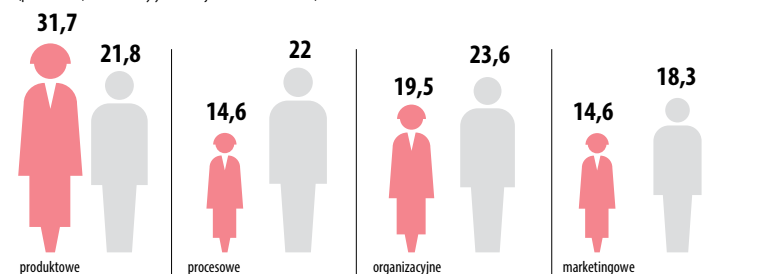
...częściej zapowiadają wzrost inwestycji modernizujących i zwiększających moce produkcyjne (proc.)



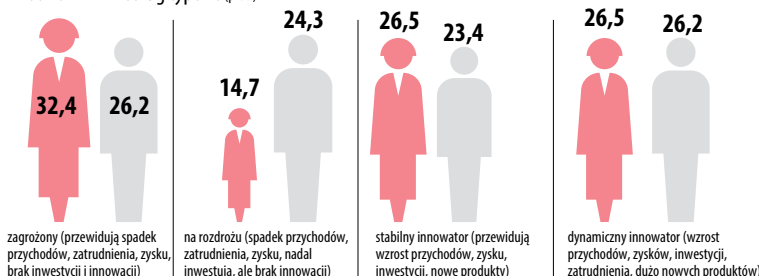
...są mniej zorientowane na ekspansję międzynarodową i ogólnopolską niż „męskie”. Odsetek firm wskazujących jako priorytet biznesowy: (proc.)



...co potwierdza innowacyjność - wyższa niż „męskich” firm właśnie w zakresie produktów (procent firm, które wdrożyły innowacje w latach 2009-2011)

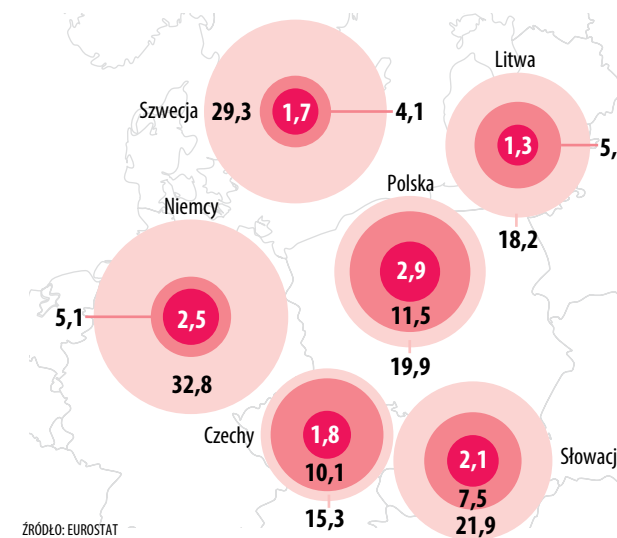


Efekt - wśród firm „kobięcych” więcej jest firm zagrożonych, ale i więcej innowacyjnych. Podział firm według typów: (proc.)



W zestawieniu z naszymi sąsiadami mamy najwyższe odsetki kobiet-pracodawców i pań pracujących na własny rachunek w jednoosobowych firmach.

- Odsetek kobiet samozatrudnionych mających pracowników wśród kobiet pracujących ogółem (pracodawcy)
- Odsetek kobiet samozatrudnionych pracujących na własny rachunek (bez pracowników) wśród kobiet pracujących ogółem
- Odsetek kobiet samozatrudnionych mających pracowników wśród kobiet samozatrudnionych ogółem



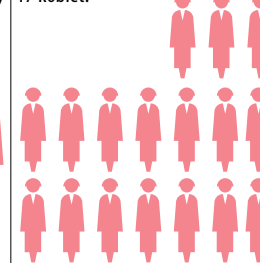
ŹRÓDŁO: EUROSTAT

W 30 pomorskich spółkach giełdowych w zarządzie zasiada 13 kobiet, w tym 2 pełnią funkcję prezesa.



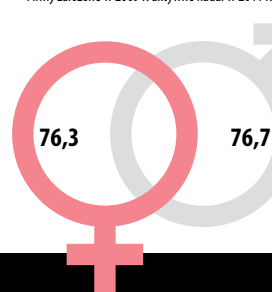
ŹRÓDŁO: GPW - WYLICZENIA WŁASNE

W ich radach nadzorczych zasiada 17 kobiet.

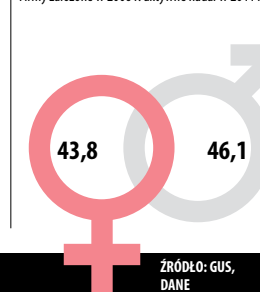


Wskaźniki przeżywalności dla firm założonych przez kobiety i mężczyzn są podobne (proc.)

Firmy założone w 2009 r. aktywne nadal w 2011 r.



Firmy założone w 2006 r. aktywne nadal w 2011 r.



ŹRÓDŁO: GUS, DANE OGÓLNOPOLSKIE

1. Założycielką lub szefową co trzeciej firmy jest kobieta
2. Panie dominują w ochronie zdrowia, edukacji, gastronomii, części usług
3. Polki są bardziej przedsiębiorcze niż panie w Europie

POMNAŻAMY NASZ MAJĄTEK

W województwie pomorskim środki trwałe brutto miały w 2010 roku wartość 139 mld zł. Ponad 60 proc. tego majątku należy do przedsiębiorców i przedsiębiorstw oraz rolników. Pozostała część to drogi, mosty, linie kolejowe, budynki publiczne, szkoły, szpitale, mieszkania.

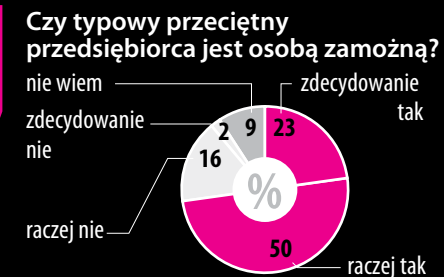
Pewnie dlatego przedsiębiorców uważa się za zamożnych – tak sądzi 73 procent mieszkańców naszego regionu. To pogląd uprawniony w odniesieniu do średnich i dużych firm. Jednak znakomitą większość polskich przedsiębiorstw – ponad 95 procent – stanowią małe firmy, których majątek to często tylko komputer, biurko i samochód. Średnio majątek brutto mikrofirmy (do dziewięciu zatrudnionych) w Polsce wynosi 101 tys. zł.

Jest zatem dość skromny, ale przedsiębiorcy stale starają się go powiększać. Jak mówi właściciel Getin Holding Leszek Czarnecki: „Pieniądze są jedynie miernikiem skali sukcesu, a liczą się ambicja, porównywanie się do innych i inwestowanie w firmę”.

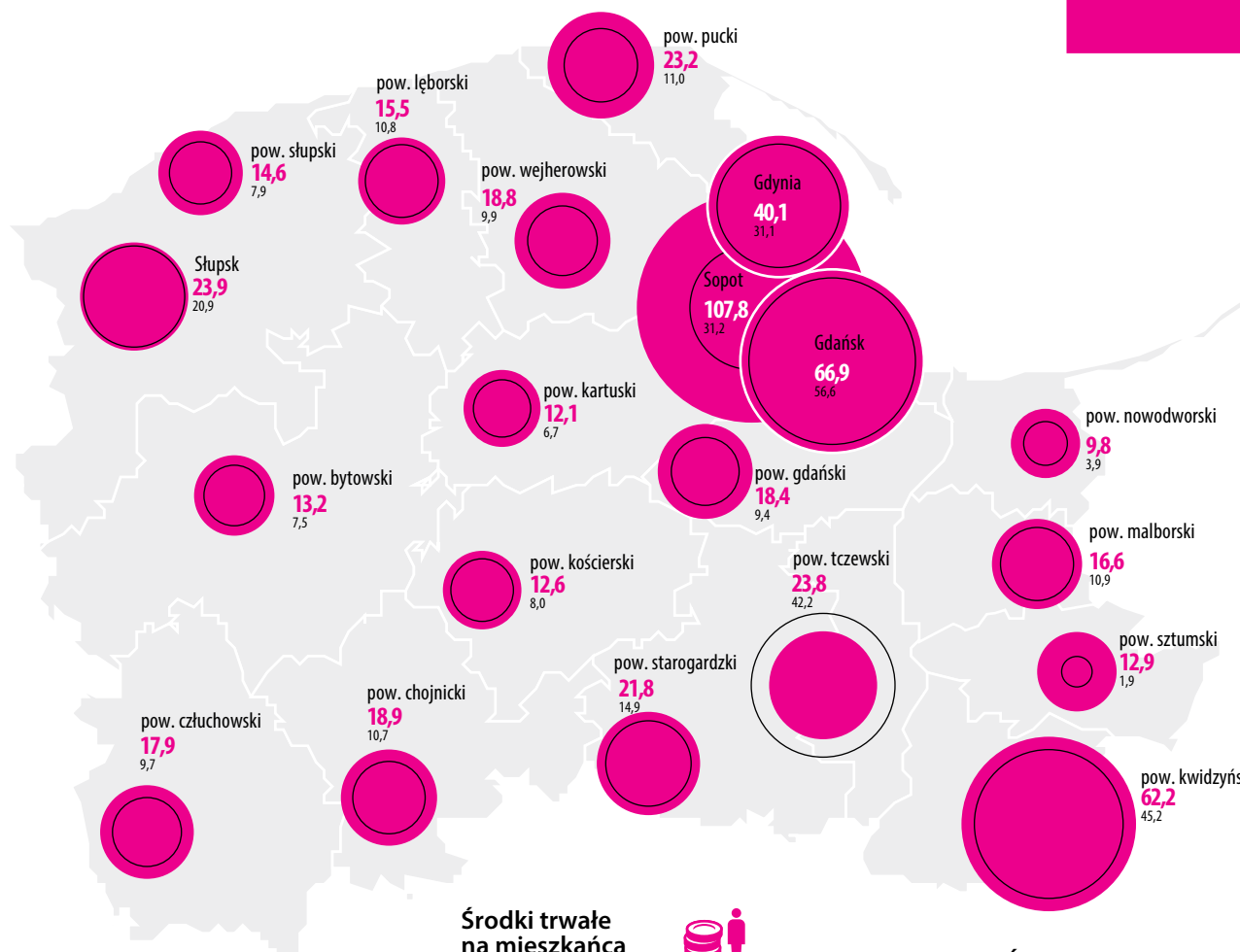
Majątek firm w regionie dziś jest wart tyle co



Stadionów Narodowych



ŹRÓDŁO: GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN, 2012



Środki trwałe na mieszkańca (w tys. zł)

w 2010 r. **33,5**

w 2002 r. **24,5**

Środki trwałe na mieszkańca w ciągu ośmiu lat wzrosły o **36,6 proc.**

48,7 mld zł

ŹRÓDŁO: GUS, DANE DOTYCZĄ PODMIOTÓW GOSPODARZYCH, W KTÓRYCH LICZBA PRACUJĄCYCH PRZEKRACZA DZIEWIĘĆ OSÓB

Środki trwałe w przedsiębiorstwach* – maszyny, budynki, urządzenia – są warte w naszym województwie 75,1 mld zł	8 lat wcześniej wartość środków trwałych wynosiła tylko 54 mld zł	Przez 8 lat wzrosły o: 40 proc.
* tylko firmy zatrudniające powyżej 9 pracowników		
Ponad 5 mld zł warte są środki trwałe w rolnictwie	Aktywa trwałe netto tylko w firmach składających bilans i rachunek wyników mają wartość 75,7 mld zł	Te aktywa to: środki trwałe 45,3 mld zł
		w tym: grunty 3,7 budynki 28,4 urządzenia techniczne i maszyny 9,6 środki transportu 2,6 pozostałe 1,1
Aktywa obrotowe mają wartość 48,7 mld zł	W tym: należności krótkoterminowe 20 mld zł zapasy 16 inwestycje finansowe krótkoterminowe 11,5 pozostałe 1,2	środki trwałe w budowie 9,1 wartości niematerialne i prawne 2,0 długoterminowe aktywa finansowe 16,3 pozostałe 3,0
	Kapitały własne to już 61 mld zł	Można by za nie zbudować 38 Stadionów Narodowych
	Z każdej złotówki kapitału własnego wypracowujemy przychody 2,5 zł i 11 groszy zysku netto.	Wskaźnik rentowności obrotu wynosi 4,2 proc. Mamy więc 4,2 grosza zysku z każdej złotówki sprzedaży.
		ŹRÓDŁO: GUS, DANE ZA 2010 R.

1. Majątek firm w woj. pomorskim wzrósł o 40 proc. w ciągu 8 lat
2. Wynosi 33,5 tysiąca złotych w przeliczeniu na każdego mieszkańca regionu
3. W woj. pomorskim mamy ponad 4 grosze zysku z każdej złotówki sprzedaży

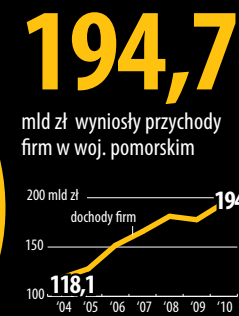
Wartość brutto środków trwałych w przedsiębiorstwach w 2010 r. (w tys. zł na mieszkańca)*

* CZARNYM KONTUREM I MNIEJSZĄ LICZBĄ POKAZANO WARTOŚCI Z ROKU 2002

WIĘKSI NIŻ FIAT I PZU

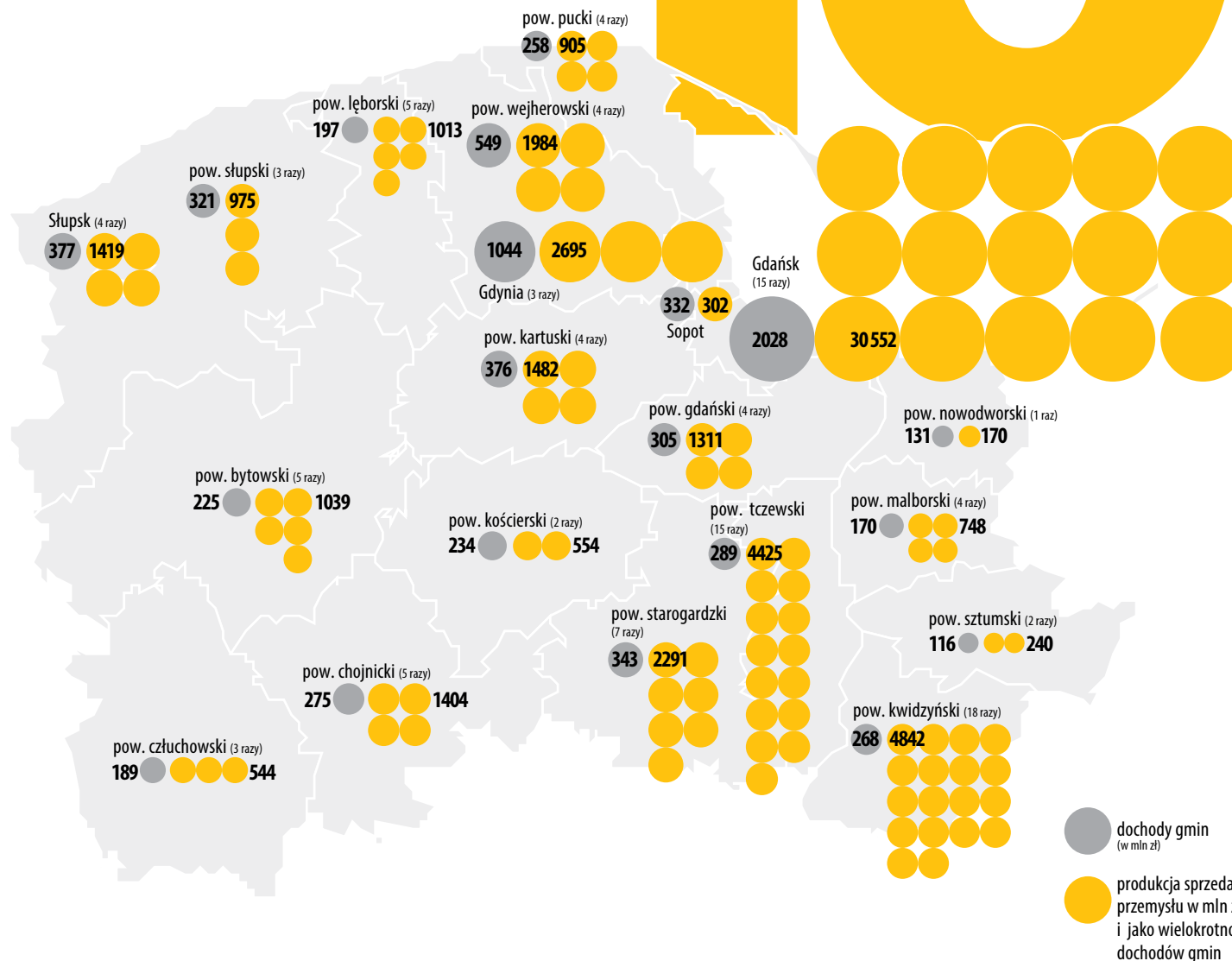


18



Przychody firm w naszym regionie są

W większości powiatów woj. pomorskiego produkcja sprzedana przemysłu jest wielokrotnie większa niż dochody samorządów. Tylko w 1 mieście na prawach powiatu mniejsza - tam, gdzie nie ma dużych przedsiębiorstw



razy większe niż dochody gmin

Są także większe od dochodów wielu firm znanych z działalności w całej Polsce

Grupa PZU (18,6 mld zł) **10** razy



Fiat Auto Poland (16,5 mld zł) **12** razy



PKO BP (16,2 mld zł) **12** razy



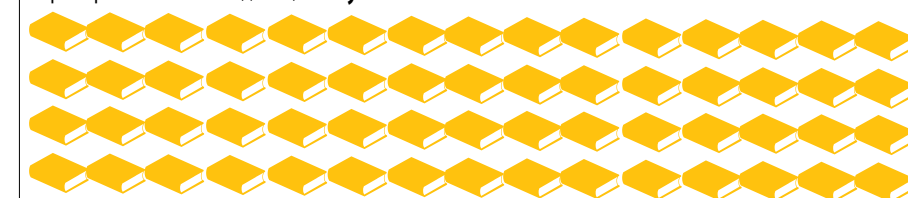
Orange Polska (14,9 mld zł) **13** razy



Auchan Polska (6,5 mld zł) **30** razy



Grupa Empik Media & Fashion (3,2 mld zł) **60** razy



ŹRÓDŁO: LISTA 500 „RZECZPOSPOLITA”, OBLICZENIA WŁASNE

Cywilizacja i zysk idą ręką w rękę – powiedział kiedyś prezydent USA Calvin Coolidge. To prawda. Bez zysków firm nie byłoby rozwoju gospodarczego. Z zysków finansowane są innowacje i inwestycje, z zysków rodzą się nowe miejsca pracy. A skąd biorą się zyski? Oczywiście, to nadwyżka przychodów nad kosztami, ale żeby uzyskać przychody, potrzebne są towary lub usługi, na które jest popyt. Wówczas konsumenci oceniają, że przedsiębiorcy są pożyteczni. W woj. pomorskim tak właśnie uważa 72 proc. mieszkańców.

Ale też, by pojawiły się przychody i zyski, potrzebna jest praca samych przedsiębiorców. Dużo pracy. Cieszy, że ten wysiłek jest dostrzegany. 51 proc. mieszkańców naszego województwa i dwie trzecie w całej Polsce uważa, że przedsiębiorcy pracują więcej niż inni.

1. Przychody firm w woj. pomorskim wzrosły o 64 procent w ciągu siedmiu lat
2. Blisko 80 procent firm przynosi zyski
3. 72 procent mieszkańców regionu uważa, że jesteśmy pożyteczni dla społeczeństwa

PAČZKOWANIE KAPITAŁU



Ostatnie lata były trudne dla wielu firm, także dla 30 spółek giełdowych z województwa pomorskiego. Liderem wśród nich jest LPP, który od dnia debiutu przyniósł 8000 procent zysku! Na niewielkim plusie są także Nordea i Lotos. W ostatnich trzech latach notowania gdańskiej rafinerii wzrosły bardziej niż średnio w branży paliwowej, choć mniej niż Orlenu (patrz wykres notowań). Wiele firm niestety przyniosło inwestorom od debiutu straty, mimo że niektóre – jak rybny Graal – wypracowują stale zyski. Kryzys finansowy zmniejszył bowiem zainteresowanie giełdą.

Obok rynku podstawowego na warszawskiej giełdzie istnieje także rynek NewConnect, przeznaczony dla młodych firm działających przede wszystkim w sektorach tzw. nowych technologii. Ich aktywa to głównie walory intelektualne założycieli, często inżynierów i naukowców, pomysły i patenty. W woj. pomorskim jest już 19 spółek notowanych na NewConnect.

Wartość giełdowa naszych spółek jest

4,1

razy większa niż ich kapitał akcyjny

30 czerwca 2012 r. wartość giełdowa spółek z woj. pomorskiego notowanych na WGPW wynosiła

15 698

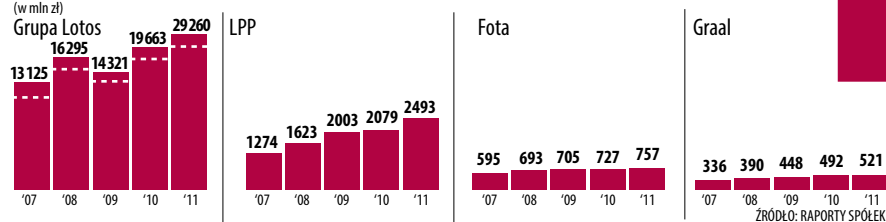
mln zł

Tymczasem ich nominalny kapitał akcyjny tylko

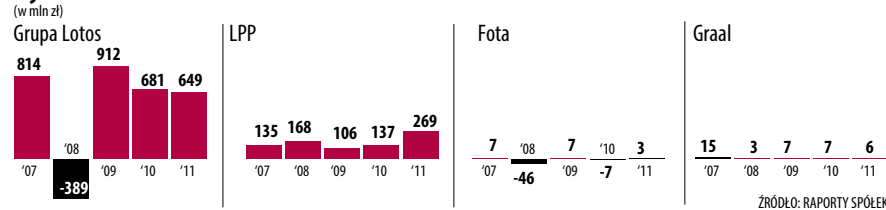
3733

mln zł

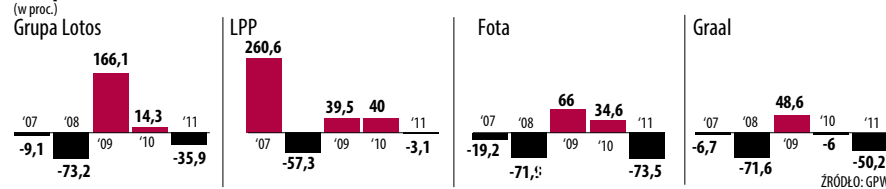
Przychody ze sprzedaży wybranych firm giełdowych z woj. pomorskiego



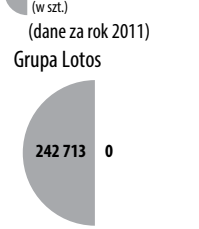
Zysk/strata netto



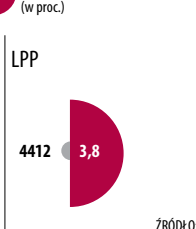
Stopa zwrotu



Liczba transakcji



Stopa dywidendy



Najwyższą wartość rynkową ze spółek giełdowych regionu

4,1

mlrd zł ma Lotos

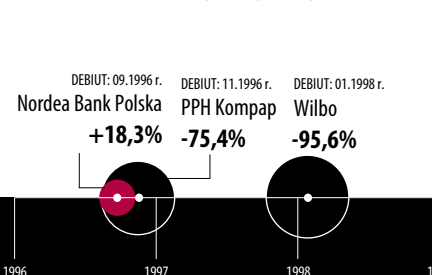
Na rynku NewConnect notowanych jest

19

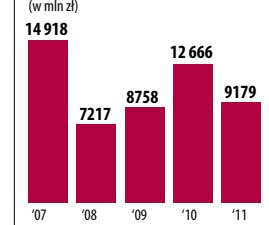
spółek z regionu

Kalendarium spółek

Zmiana kursu od debiutu do 24.10.2012 r., w proc., powierzchnia koła proporcjonalna do zysku (straty) z inwestycji

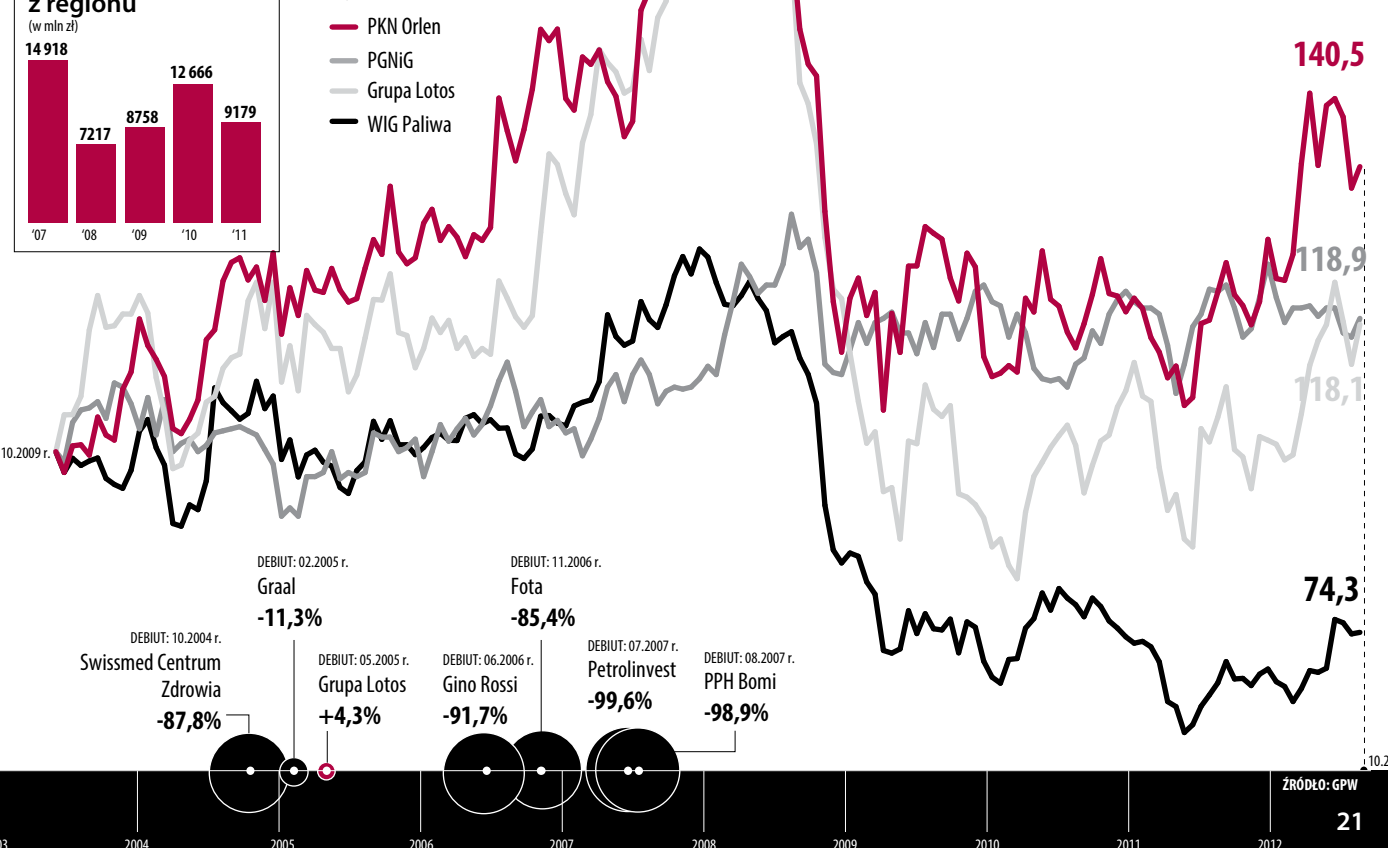


Obrót akcjami spółek giełdowych z regionu



Zmiana kursu

(w proc., 10.2009=100)



1. Od debiutu w 2001 r. na giełdzie LPP dał 8027 proc. zysku
2. Wartość giełdowa pomorskich spółek to ponad 15 mld zł
3. Notowania Lotosu od dna na początku 2009 roku wzrosły już ponad 300 procent

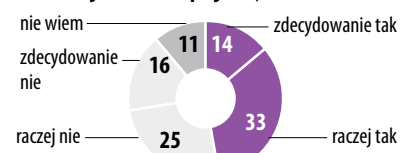
NAPRZÓD CZYLI INWESTYCJE

61

Investycje są najważniejsze dla rozwoju. Dlatego co roku przedsiębiorcy prywatni inwestują w woj. pomorskim 6–9 mld zł. Ktoś powiedział, że droga do sukcesu w biznesie jest zawsze w budowie. To trafne powiedzenie, dosłownie i w przenośni.

Dlatego każdy przedsiębiorca inwestuje na miarę swoich możliwości finansowych. Przeciętna duża firma (powyżej 249 zatrudnionych) zainwestowała w Polsce w 2010 roku 22,3 mln zł, firma mikro (do 9 zatrudnionych) – 15,1 tys. zł.

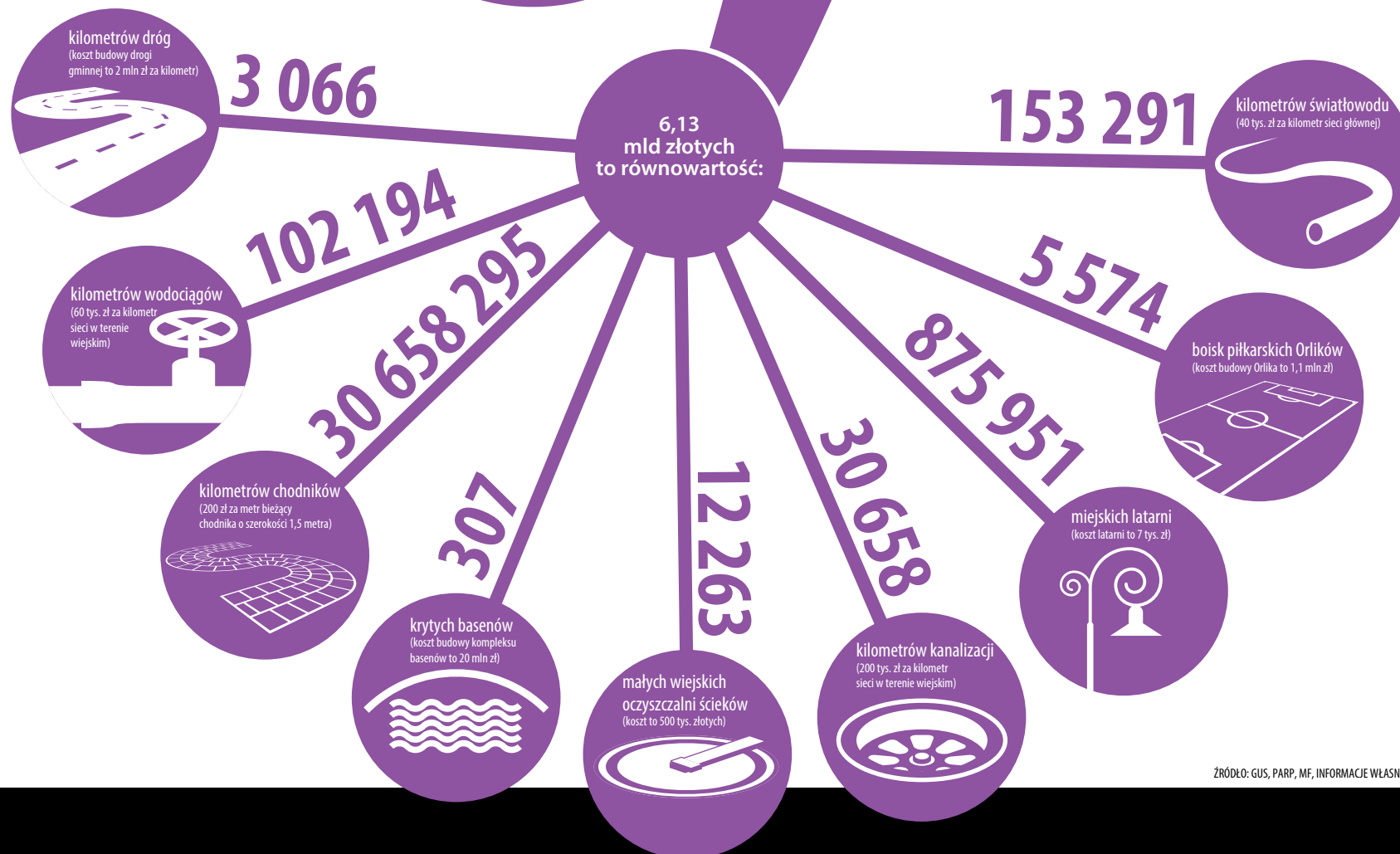
Prywatny przedsiębiorca inwestuje, ile może, w firmę, nawet kosztem własnej konsumpcji (w proc.)



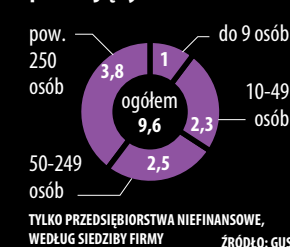
ŹRÓDŁO: GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN, STYCZEŃ 2012

Mieszkańcy regionu doceniają to zaangażowanie. Jak widać na wykresie powyżej, 47 proc. z nich uważa wręcz, że prywatny przedsiębiorca inwestuje w firmę, ile może, nawet kosztem własnej konsumpcji.

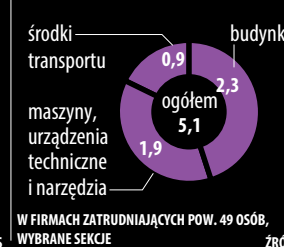
1. Inwestycje biznesu są dwa razy większe niż samorządów
2. 43 proc. inwestycji przedsiębiorcy finansują ze środków własnych
3. Pomorskie mikrofirmy w 2010 roku zainwestowały prawie miliard zł



Nakłady inwestycyjne według liczby pracujących (mld zł)

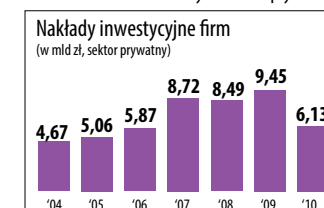


Nakłady inwestycyjne w środki trwałe (mld zł)



mld złotych zainwestowali w 2010 r. przedsiębiorcy w woj. pomorskim*

* Tylko sektor prywatny, wszystkie sekcje PKD, według lokalizacji inwestycji

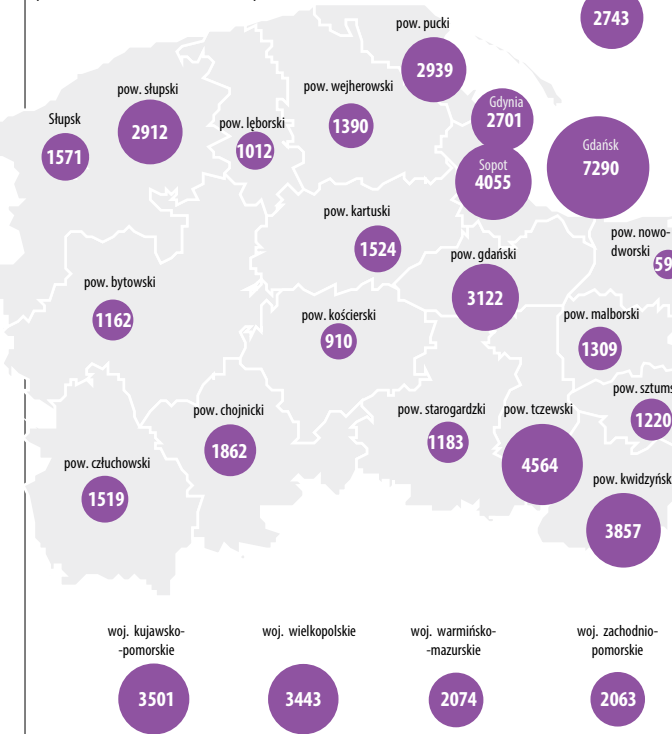


Na jednego mieszkańca wyniosły w 2010 r. **2743** zł

To więcej o 103 proc. niż inwestycje samorządów: **3015** mln zł

43 proc. inwestowanych przez firmy pieniędzy pochodzi z ich własnych środków
967 mln zł zainwestowały najmniejsze firmy (poniżej 10 osób zatrudnionych)

Nakłady inwestycyjne (w zł na mieszkańca w 2010 r.)



ŹRÓDŁO: GUS, PARP, MF, INFORMACJE WŁASNE

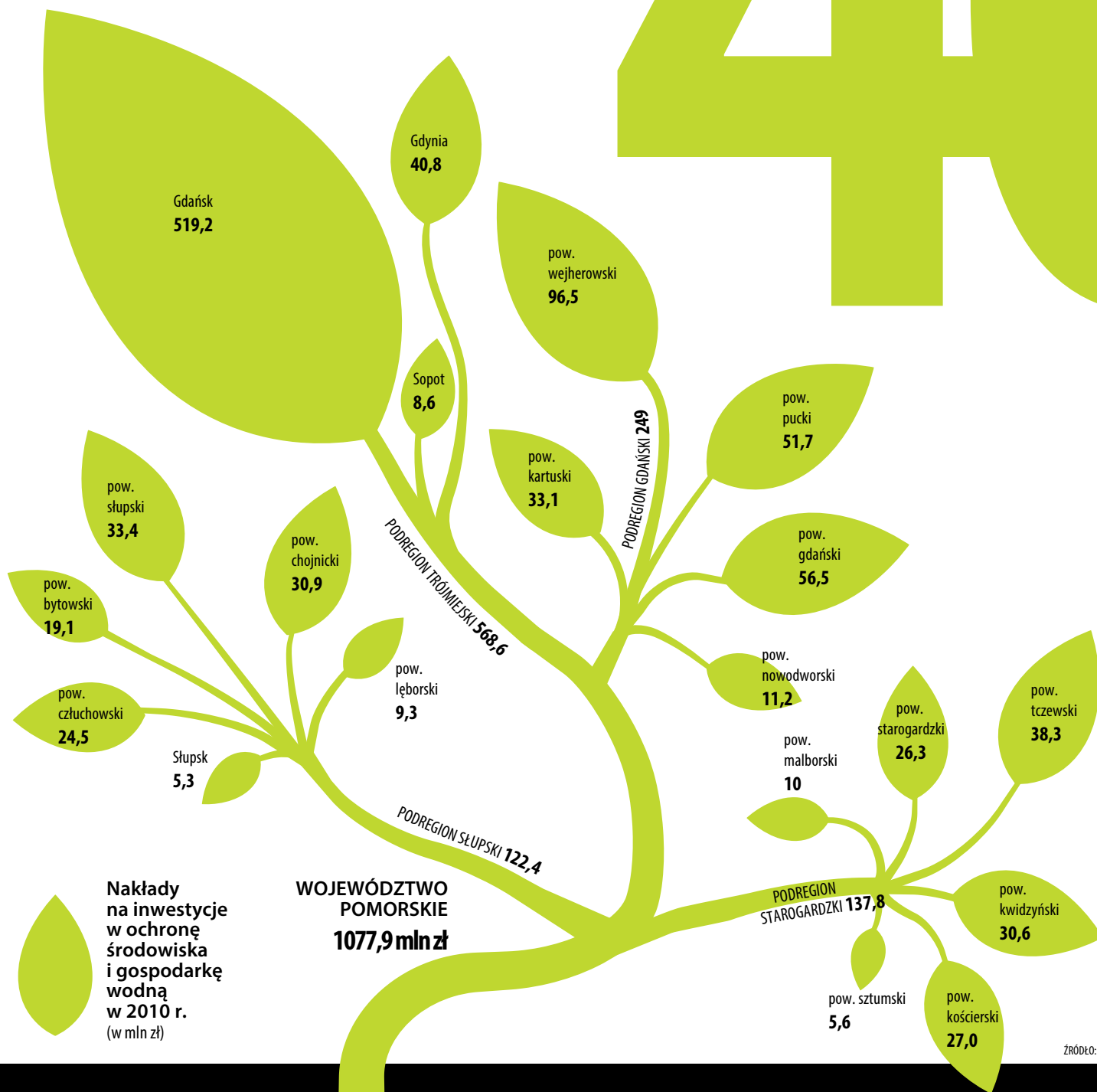
DANE DOTYCZĄ PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH, W KTÓRYCH LICZBA PRACUJĄCYCH PRZEKRACZA 9 OSÓB

BUDUJEMY ZIELONĄ POLSKĘ

Przedsiębiorcy konstruują i produkują urządzenia chroniące ziemię, wodę i powietrze, budują instalacje zmniejszające zanieczyszczenia. W województwie pomorskim w tym sektorze zarejestrowanych jest ponad 700 firm. Na dodatek to przedsiębiorcy finansują ochronę środowiska. Płacą większość podatków i zasilają w ten sposób budżet państwa i samorządów, które za te środki budują oczyszczalnie ścieków, ujęcia wody, sieci kanalizacyjne itd. Równocześnie przedsiębiorcy sami, z własnych środków, finansują instalacje w swoich firmach. W poszczególnych województwach od 20 do nawet ponad 60 procent nakładów na ochronę środowiska i gospodarkę wodną stanowią bezpośrednie wydatki przedsiębiorców (średnio w Polsce 44 proc.). Dlatego błędna jest opinia, że przedsiębiorcy nie zwracają uwagi na to, jaki wpływ na otoczenie ma ich działalność, a tak twierdzi, niestety, 64 proc. mieszkańców regionu. Zielona Polska powstaje w dużej mierze dzięki przedsiębiorcom.

1. 1078 mln zł wyniosły w regionie inwestycje w środowisko i gospodarkę wodną w 2010 r.
2. Przedsiębiorcy woj. pomorskiego sfinansowali 42 proc. z nich
3. Mamy 728 firm zarejestrowanych w tym sektorze

Inwestycje w ochronę środowiska w

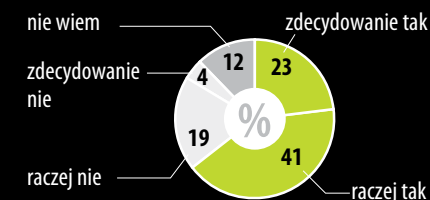


Nakłady na inwestycje w ochronę środowiska i gospodarkę wodną w 2010 r. (w mln zł)

40

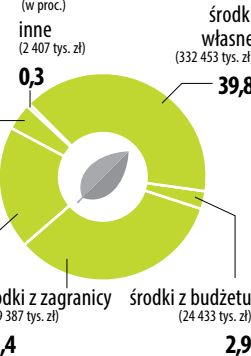
procentach finansowane są w naszym województwie przez przedsiębiorców

Przedsiębiorcy nie zwracają uwagi na to, jaki wpływ na otoczenie ma ich działalność

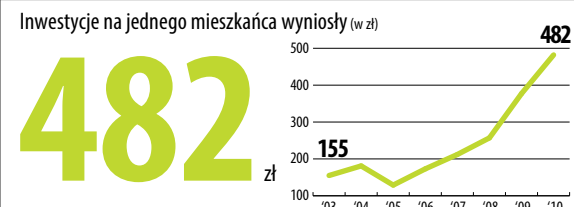
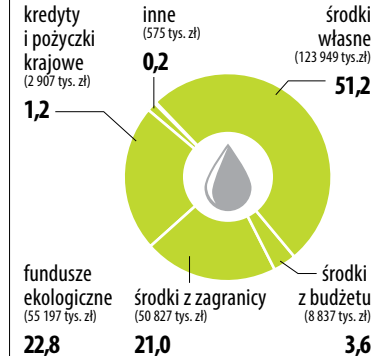


ŹRÓDŁO: GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN, 2012

Znaczna część nakładów na ochronę środowiska to środki własne przedsiębiorców



Podobnie jest z nakładami na gospodarkę wodną. Ponad połowa pochodzi od przedsiębiorców



to znaczy **274** proc. więcej niż 5 lat wcześniej



ŹRÓDŁO: GUS

MIEJSCA PRACY SĄ W PRZEDSIĘBIORSTWACH

Większość mieszkańców województwa pomorskiego pracuje w przedsiębiorstwach oraz gospodarstwach rolnych. W sektorze prywatnym takich osób w regionie jest 571 tys. Do tego należy doliczyć ponad 31 tys. pracujących w przedsiębiorstwach publicznych, głównie w przemyśle i transporcie. Dlatego mieszkańcy naszego województwa uważają (72 proc.), że to przedsiębiorcy dają zatrudnienie większości Polaków.

Niestety częściej słyszymy w mediach nie o tworzonych miejscach pracy, lecz o zwolnieniach. Zwolnienie to zawsze trudna decyzja dla przedsiębiorcy, tym trudniejsza, im bardziej uwarunkowana czynnikami zewnętrznymi, na przykład pogorszeniem koniunktury. Dane GUS na temat płac i zatrudnienia wskazują jednak, że w kryzysie przedsiębiorcy starają się chronić miejsca pracy, a jeśli to konieczne, ograniczają koszty, zmniejszając wynagrodzenia. Pamiętajmy też, że nawet jeżeli 5 proc. osób trzeba zwolnić, to dzięki poprawie konkurencyjności firmy 95 proc. pozostałych ma nadal pracę.

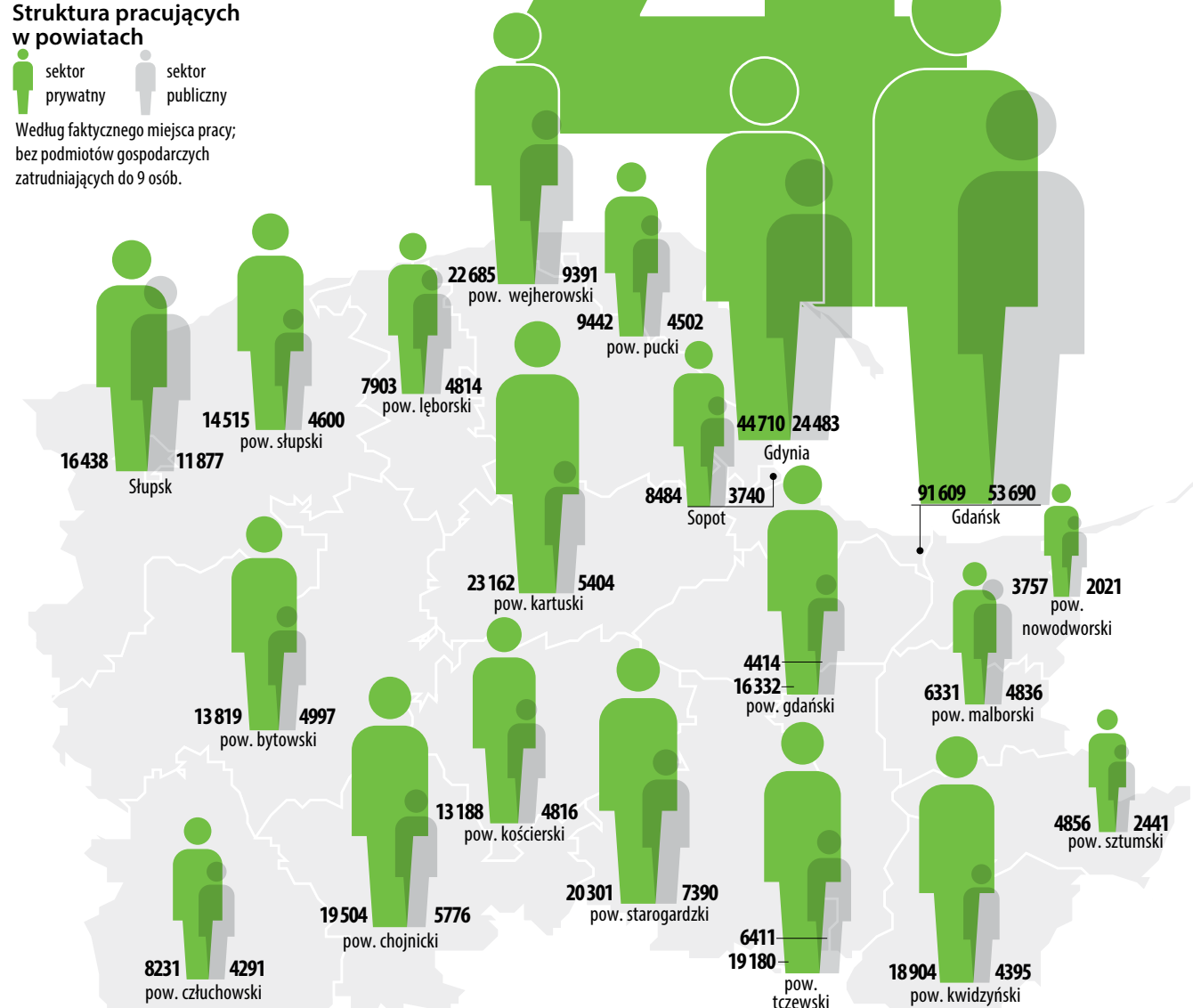
1. Większość miejsc pracy jest w przedsiębiorstwach
2. W sektorze prywatnym pracuje ponad trzy razy więcej ludzi niż w publicznym
3. W 2010 roku to głównie przedsiębiorcy stworzyli 36,6 tys. miejsc pracy

W regionie na każde 5 osób

Struktura pracujących w powiatach

sektor prywatny
 sektor publiczny

Według faktycznego miejsca pracy; bez podmiotów gospodarczych zatrudniających do 9 osób.



Struktura pracujących w woj. pomorskim

sektor prywatny (razem z mikrofirmami)

570 585

sektor publiczny

174 289

W 2010 r. przedsiębiorcy przyjęli do pracy w woj. pomorskim

62 810

osób

Głównie to przedsiębiorcy stworzyli w regionie

36 600

nowych miejsc pracy

Wskaźnik zatrudnienia doszedł już do

59,1*

proc.

A liczba pracujących rośnie



W 2011 r. zatrudniliśmy

14 190

osób niepełnosprawnych

W 2010 przyjęliśmy do pracy

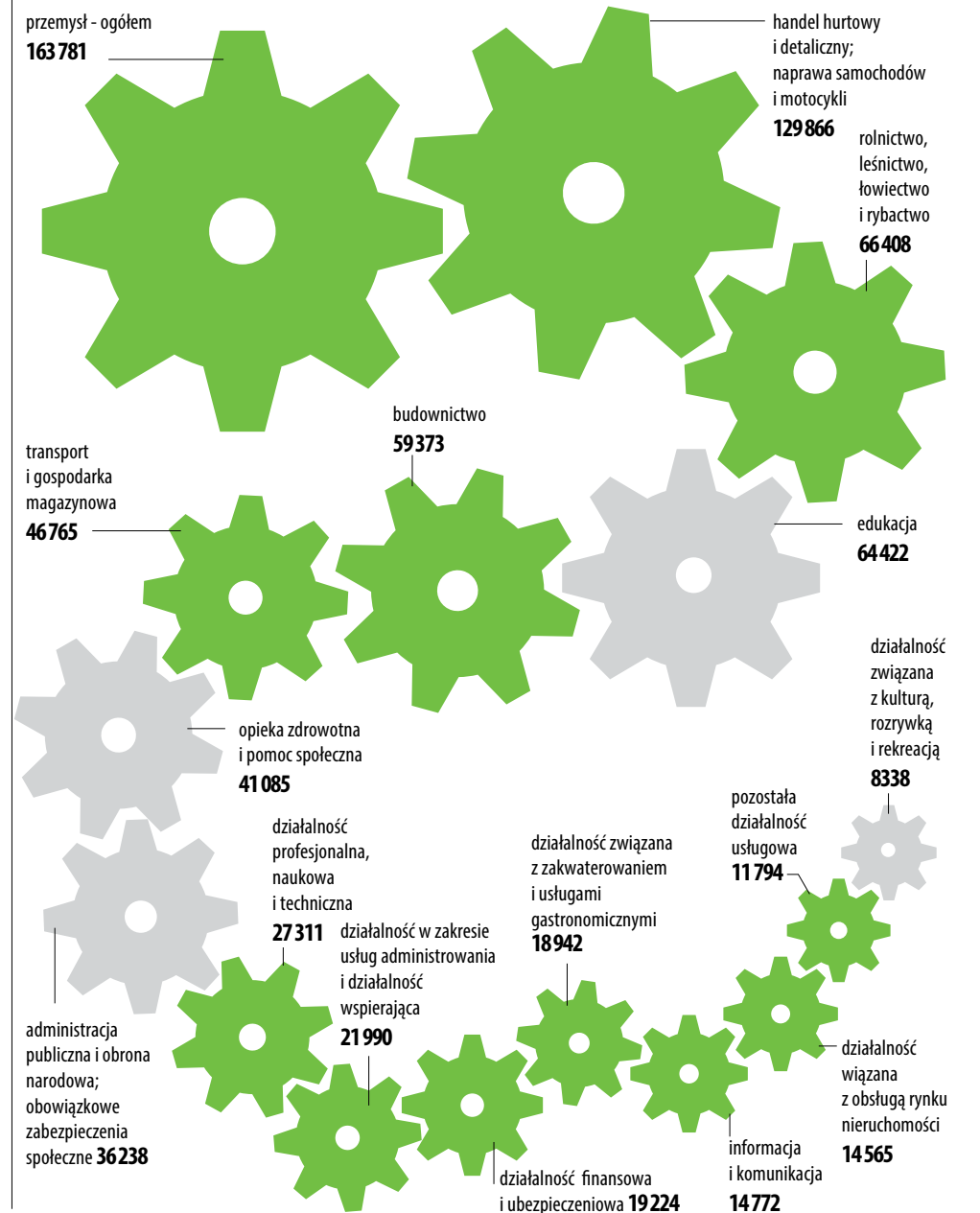
8 322

absolwentów

ŹRÓDŁO: GUS; * 2011 – WSKAŹNIK WG BAEŁ W GRUPIE 15-64 LAT, ** DANE PO AKTUALIZACJI SPISU ROLNEGO Z 2010 R.

pracują w firmach i gospodarstwach rolnych

Pracujący - według branży, dane za 2010 r. głównie sektor prywatny głównie sektor publiczny



ŹRÓDŁO: GUS

Z NASZYCH PODATKÓW

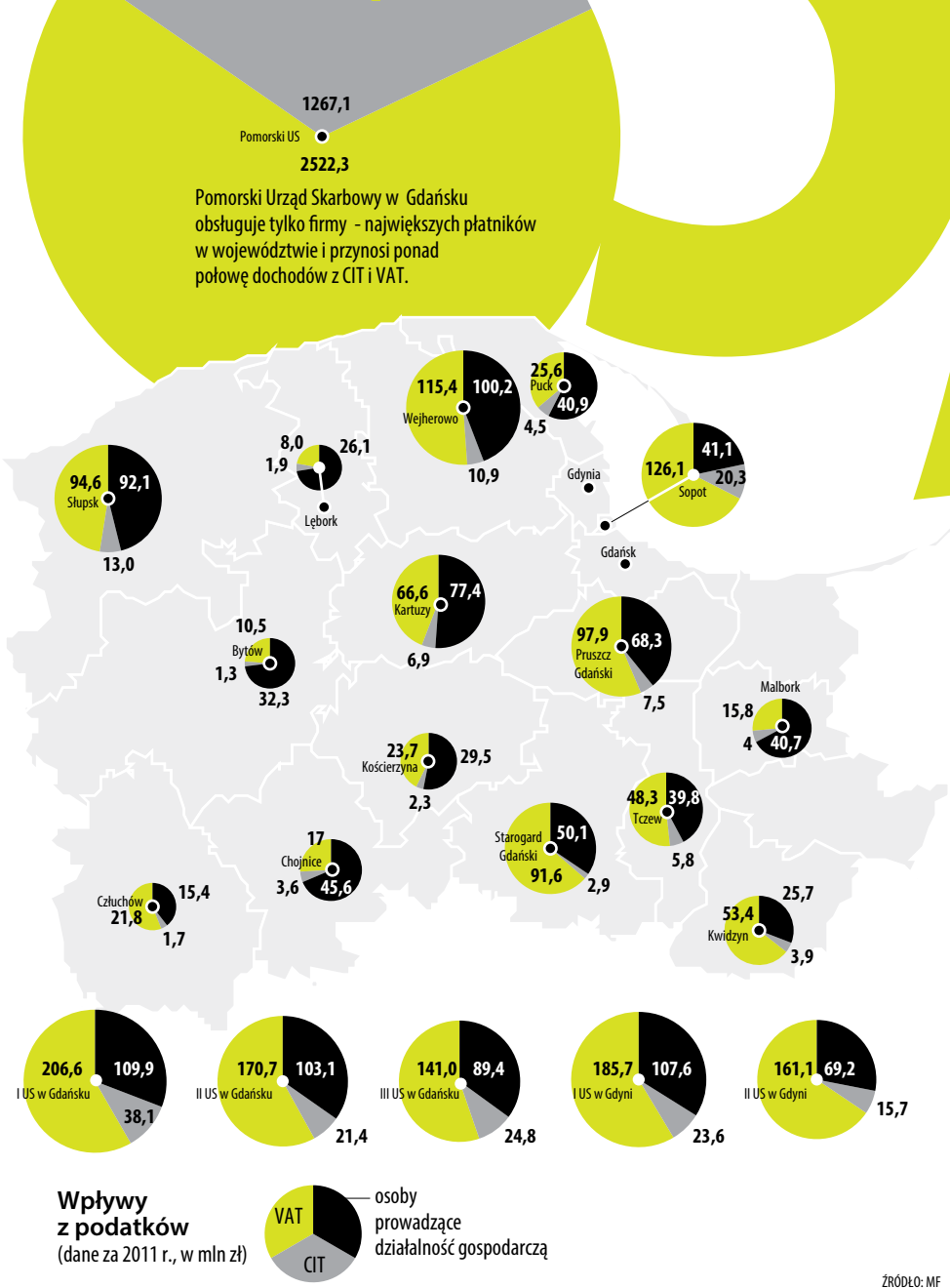
Przedsiębiocy płacą CIT i VAT. W skali kraju jest to kwota około 160 mld zł. W woj. pomorskim wpływy te są umiarkowane, ale to dlatego, że wiele ogólnopolskich firm płaci podatki w Warszawie. Również indywidualny podatek dochodowy PIT w części pochodzi od przedsiębiorców – tak rozliczają się m.in. osoby prowadzące działalność gospodarczą.

Znaczna kwota podatków zasila budżety lokalne. Samorzady mają udział w podatku CIT i PIT. Wpływy z VAT też w znacznej części wracają do regionów, jako dotacje dla samorządów np. na oświatę. Takie dotacje i subwencje stanowią ponad połowę dochodów gmin.

Do tego dochodzą podatki i opłaty lokalne. Przedsiębiorcy płacą w miastach i gminach podatek od nieruchomości i od środków transportowych oraz wnoszą liczne opłaty wynikające z działalności. 64,5 proc. wszystkich wpływów podatkowych budżetu centralnego i samorządów pochodzi od pracodawców, głównie przedsiębiorców.

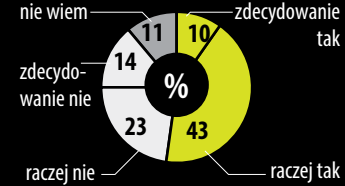
1. W 2011 roku Izba Skarbowa w Gdańsku zebrała 1,5 mld zł podatku od zysku CIT
2. Dwie trzecie podatków w Polsce płacą przedsiębiorcy
3. Jesteśmy najważniejszym źródłem dochodów dla samorządów

Przedsiębiorcy z regionu w 2011 r. wpłacili ok.



ŹRÓDŁO: MF

W woj. pomorskim o stwierdzeniu: typowy prywatny przedsiębiorca jest uczciwy wobec państwa (płaci podatki i przestrzega prawa), takie zebraliśmy opinie:



Mieszkańcy woj. pomorskiego doceniają, że podatki od biznesu finansują np. budowę dróg czy administrację

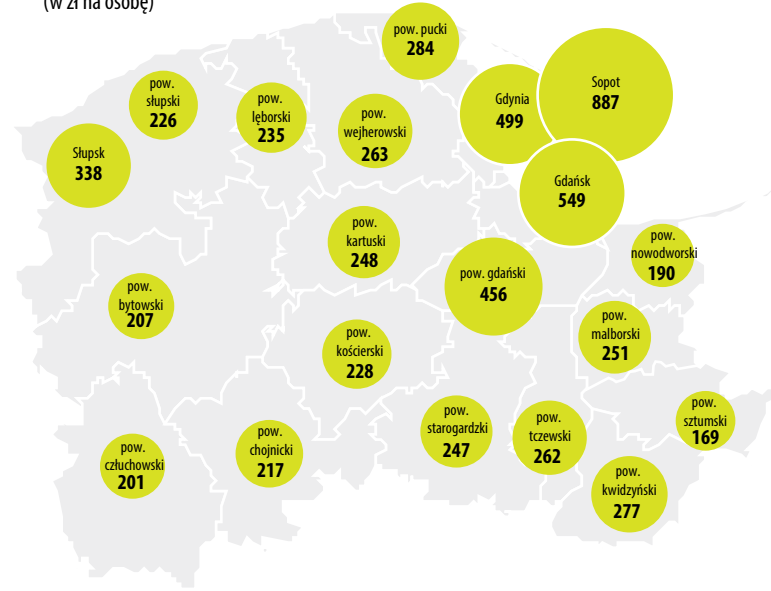


mld zł podatków CIT i VAT, ponad 3razy więcej, niż kosztuje utrzymanie szpitali w naszym województwie

To równocześnie:



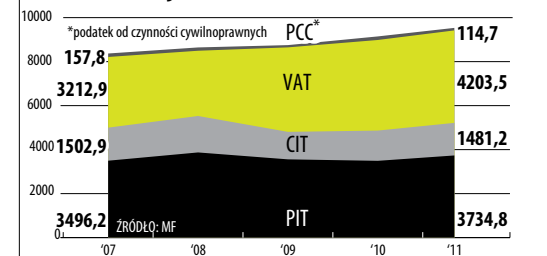
Podatki płacone przez przedsiębiorców uwzględnione w budżetach samorządów (w zł na osobę)



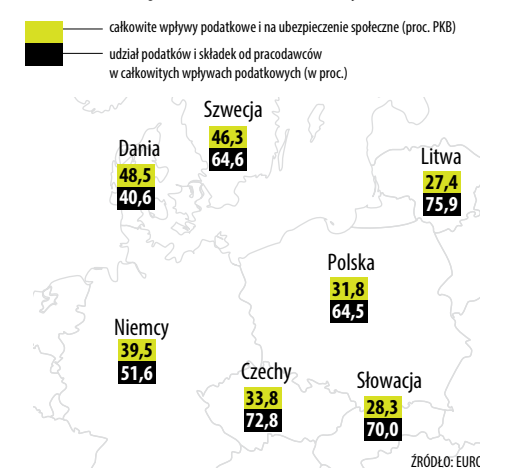
Na budżety samorządowe składają się podatki płacone przez przedsiębiorców, m.in. udział w podatku CIT, podatek od środków transportowych, opłata targowa, podatek od nieruchomości, opłata za zezwolenie na sprzedaż alkoholu, opłata eksploatacyjna. Na mapie uwzględniliśmy tylko część podatków stanowiących dochód samorządów, którą jednoznacznie można przypisać przedsiębiorcom.

ŹRÓDŁO: MF, MSW, OBLICZENIA WŁASNE

Wpływy z podatków na terenie Izby Skarbowej w Gdańsku (w mln zł)



W porównaniu z sąsiadami podatki w Polsce są umiarkowanie wysokie



PŁACA WAŻNIEJSZA OD ŚWIADCZEŃ

70



93

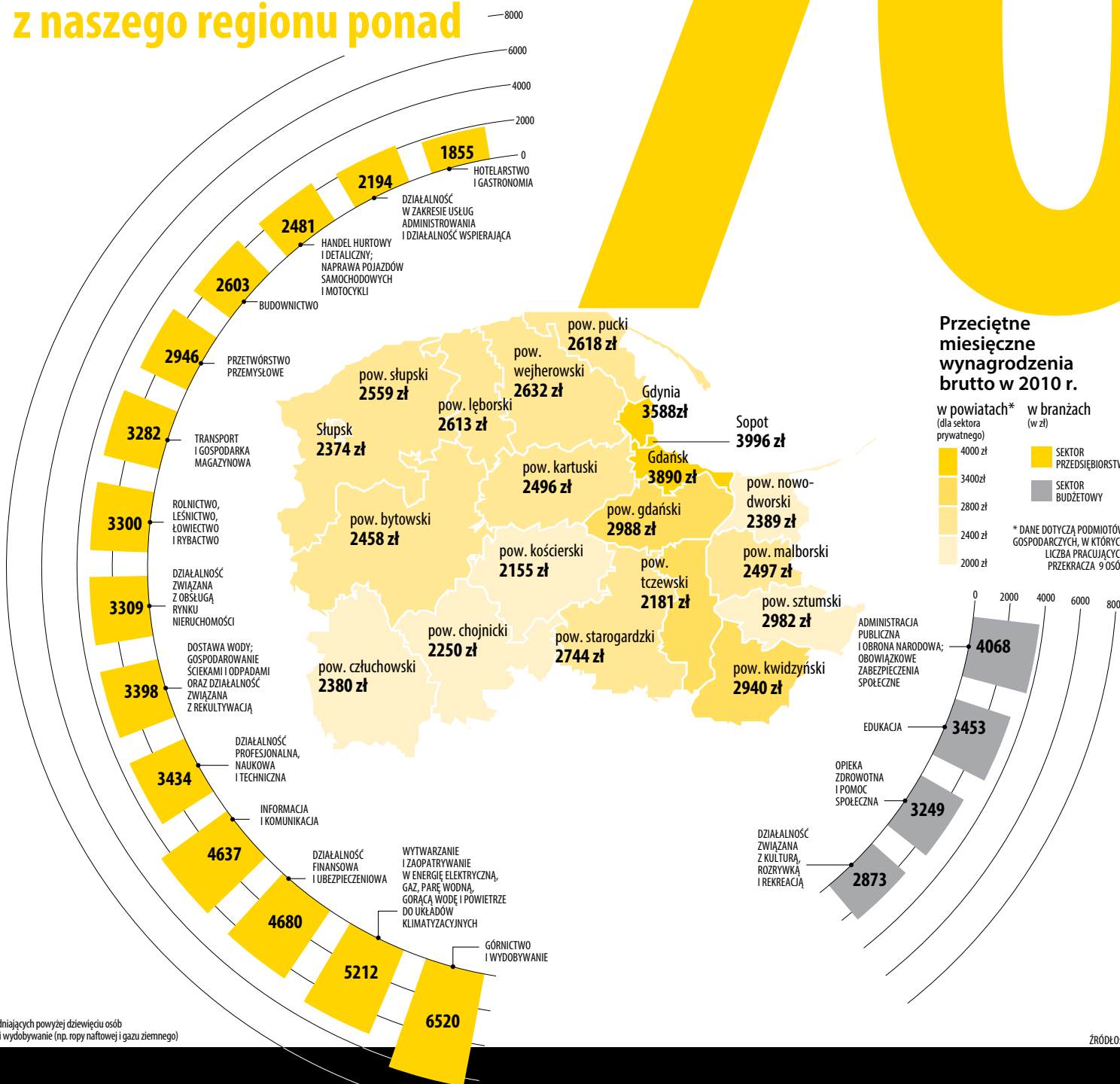
proc. pracowników w woj. pomorskim zapytanych o ich pracodawcę odpowiedziało, że go szanuje

ŹRÓDŁO: GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN

Z badań gospodarstw domowych wynika, że w województwie pomorskim 70 proc. dochodów mieszkańców stanowią wynagrodzenia, 25 proc. świadczenia społeczne. Wynagrodzenia wypłacają głównie przedsiębiorcy. Ponadto finansują oni w części emerytury i renty (poprzez wpłaty składek) oraz w całości zasiłki dla bezrobotnych (poprzez składki do Funduszu Pracy).

Często można spotkać się z opinią, że prywatni przedsiębiorcy mało płacą pracownikom, bo sami chcą więcej zarobić. Sprawa nie jest tak prosta. Płace w sektorze budżetowym są wyższe, bo tak chce parlament, rząd i samorządy. Przedsiębiorca prywatny jest natomiast zależny jedynie od uwarunkowań rynkowych i poziom płac wyznacza rynek, popyt i podaż pracy. Przedsiębiorcy dążą również do jak najwyższych dochodów, żeby mieć środki na rozwój firmy. Pracownicy w woj. pomorskim rozumieją reguły prowadzenia biznesu i choć bywają niezadowoleni z warunków pracy czy płacy, to jednak zapytani o swojego pracodawcę odpowiadają, że go szanują (93 proc.).

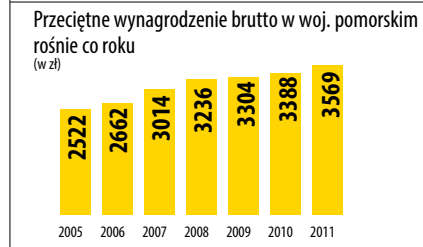
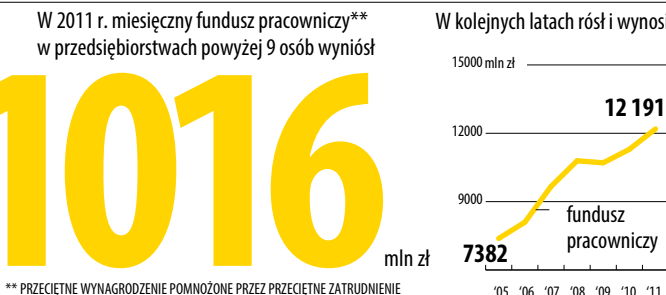
W przeciętnej rodzinie z naszego regionu ponad



- 12,2 mld złotych wynagrodzeń wypłaciły firmy z naszego regionu swoim pracownikom*
- Najlepiej płacimy górnikom – brutto ponad 6,5 tys. zł miesięcznie**
- 93 procent pracowników szanuje swojego pracodawcę

* Dotyczy firm zatrudniających powyżej dziewięciu osób
** Sekcja górnictwo i wydobywanie (np. ropy naftowej i gazu ziemnego)

proc. dochodu na osobę pochodzi z wynagrodzeń* wypłacanych głównie przez firmy



Przeciętne wynagrodzenie brutto było o

42%

wyższe niż w 2005 r.

Najlepiej zarabia się w: górnictwie i wydobywaniu

6520 zł

wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych

5212 zł

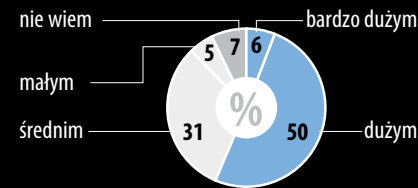
działalności finansowej i ubezpieczeniowej

4680 zł

ŹRÓDŁO: GUS

NAJWIĘKSI I NAJCENNIEJSI

Jakim poważaniem cieszą się właściciele dużych firm?

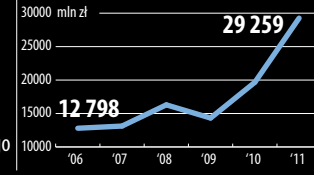


ŹRÓDŁO: GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN, 2012

Na liście 500 największych polskich firm

21
pochodzi z woj. pomorskiego

Przychody Grupy Lotos, lidera z branży poszukiwania, wydobywania oraz przetwórstwa ropy naftowej zwiększyły się w ciągu 5 lat ponad dwukrotnie



Największym inwestorem regionu jest Energa, która wydała na rozwój

1,4 mld zł
w 2011 r.

ŹRÓDŁO: LISTA 500 - „RZECZPOSPOLITA”

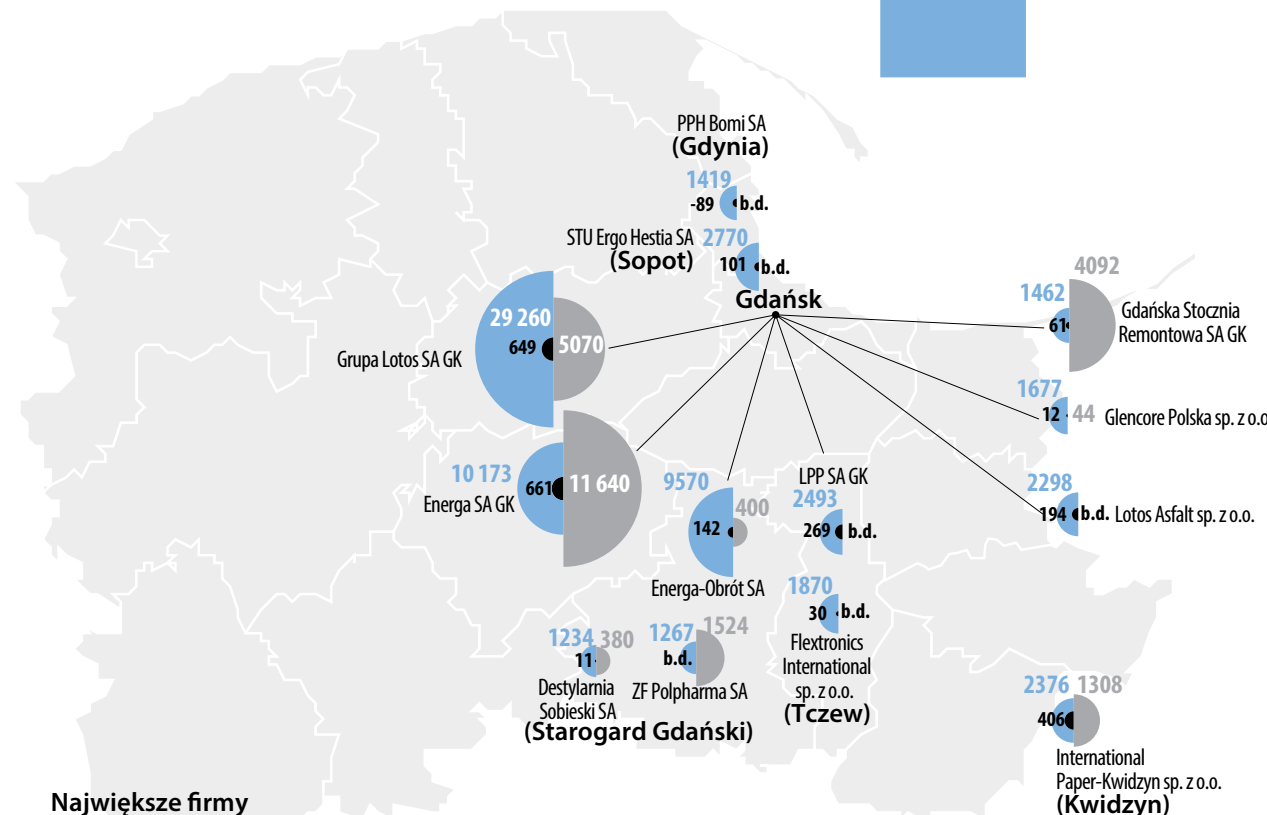
Najcenniejszą markę w województwie ma Lotos, warta jest

865 mld zł
To dwa razy więcej niż budżet Słupska

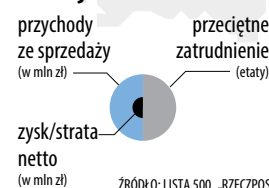
Na najnowszej liście wartości firm według „Rzeczpospolitej” spółkę Energa SA wyceniono na 8,5 mld zł, a Lotos na 3,5 mld zł. Między nimi mamy fenomenalnie rozwijające się odzieżowe LPP, warte 4,5 mld zł. Cieszy fakt, że wśród 112 firm z woj. pomorskiego, obecnych na liście 2000 największych w Polsce, tak dużo (41) jest przedsiębiorstw przemysłowych. Choć usługi tworzą już większość produktu krajowego, przedsiębiorstwa przemysłowe stanowią jednak trwałą podstawę całej gospodarki. Cieszy również stały wzrost zysków i przychodów dużych firm regionu.

W efekcie właściciele większych przedsiębiorstw cieszą się poważaniem wśród mieszkańców regionu (56 proc.), podobnie jak prezesi i dyrektorzy (51 proc.). Martwi, że na społecznej drabinie prestiżu znacznie gorzej od szefów dużych przedsiębiorstw wypadają właściciele warsztatów i małych firm (25 proc.) oraz sklepów (16 proc.). A przecież oni także tworzą produkt krajowy i miejsca pracy.

Wartość firmy Energa jest 4 razy większa niż budżet Gdańska



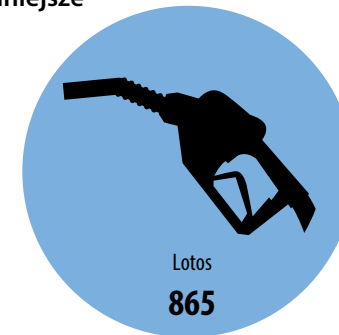
Największe firmy w województwie



ŹRÓDŁO: LISTA 500, „RZECZPOSPOLITA”

1. Mamy 21 firm wśród 500 największych w Polsce
2. Wartość Energa SA – lidera wartości w regionie – wynosi 8,5 mld zł
3. 56 proc. mieszkańców woj. pomorskiego darzy szacunkiem właścicieli dużych firm

Najcenniejsze marki (w mln zł)



ŹRÓDŁO: RANKING MAREK, „RZECZPOSPOLITA” 2011

Naj... naj... naj...

Największe przychody ze sprzedaży (w mln zł)

29 260

Grupa Lotos

Najwyższa rentowność netto (w proc.)

62,30

Energa Hydro

Największe zyski netto (w mln zł)

661

Energa

Najwyższe zatrudnienie (w etatach)

11 640

Energa

ŹRÓDŁO: LISTA 500, „RZECZPOSPOLITA” 2012

Najwyższa wydajność (przychody na zatrudnionego, w mln zł)

38

Glencore Polska

Najwyższy podatek dochodowy (w mln zł)

187

Energa

Najwyższa efektywność (zysk na zatrudnionego, w tys. zł)

535

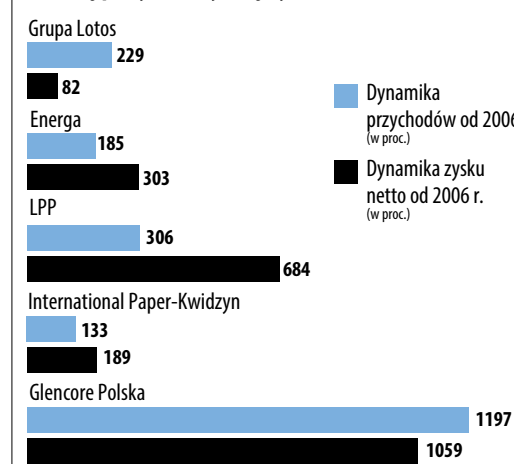
Grupa Inwestycyjna Hossa

Najwyższy wzrost przychodów (2011/2010, w proc.)

166,5

Crist

Rosną przychody, są zyski



ŹRÓDŁO: LISTA 500, „RZECZPOSPOLITA”

Na Liście 2000 „Rzeczpospolitej” jest 112 firm z woj. pomorskiego z następujących branż:



ŹRÓDŁO: LISTA 2000, „RZECZPOSPOLITA” 2012

JESTEŚMY KONKURENCYJNI

W 2011 r. mieliśmy w woj. pomorskim

951

firm-eksporterów

* DANE PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH SEKTORA PRZEDSIĘBIORSTW, W KTÓRYCH LICZBA PRACUJĄCYCH PRZEKRACZA 9 OSÓB. ŹRÓDŁO: GUS 2011, 2010

Łączne przychody z eksportu w 2011 r. wyniosły*

27,5

mld zł

Co stanowiło

16,7

proc. przychodów ogółem

Coraz aktywniej penetrujemy świat

96

naszych firm ma filie i spółki za granicą

Od stuleci handel zagraniczny jest źródłem dobrobytu. Umożliwia najlepsze wykorzystanie kapitału i pracy. Dzięki niemu konsumenci mają większy wybór towarów i niższe ceny. Natomiast zdolność do eksportu jest dowodem na konkurencyjność poszczególnych przedsiębiorstw i narodowej gospodarki.

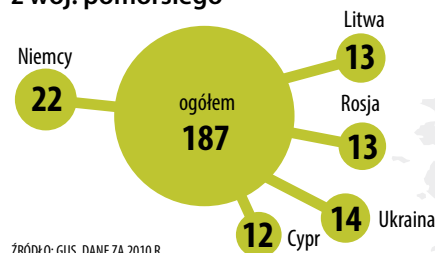
Woj. pomorskie z 17-procentowym udziałem eksportu w przychodach ze sprzedaży mieści się poniżej średniej krajowej, ale ma tak znanych eksporterów jak Lotos, Polpharma, International Paper czy Gdańska Stocznia Remontowa. Wyniki niektórych pokazujemy na mapie. Ich łączne przychody z eksportu stanowią ponad 35 proc. eksportu z regionu i to dzięki niemu istnieją w nich setki miejsc pracy. W sumie eksporterami jest prawie 1000 firm z woj. pomorskiego.

Mieszkańcy naszego regionu na ogół doceniają fakt, że konkurencyjność na rynku globalnym i eksport wzmacniają prestiż kraju. Ze stwierdzeniem, że prywatni przedsiębiorcy budują siłę ekonomiczną Polski na świecie, zgadza się tu 54 proc. osób.

Eksport z woj. pomorskiego jest

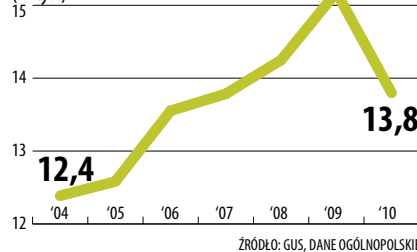
razy większy niż eksport owoców i warzyw z całej Polski

Liczba jednostek zagranicznych (filii, spółek i oddziałów) firm z woj. pomorskiego



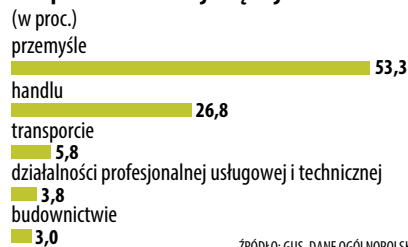
ŹRÓDŁO: GUS, DANE ZA 2010 R.

Liczba firm-eksporterów w Polsce (w tys.)



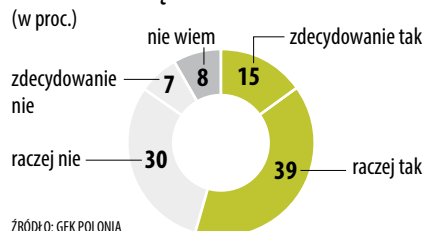
ŹRÓDŁO: GUS, DANE OGÓLNOPOLSKIE

Nie tylko wśród dużych, lecz także wśród MSP jest w Polsce wielu eksporterów. Najwięcej w



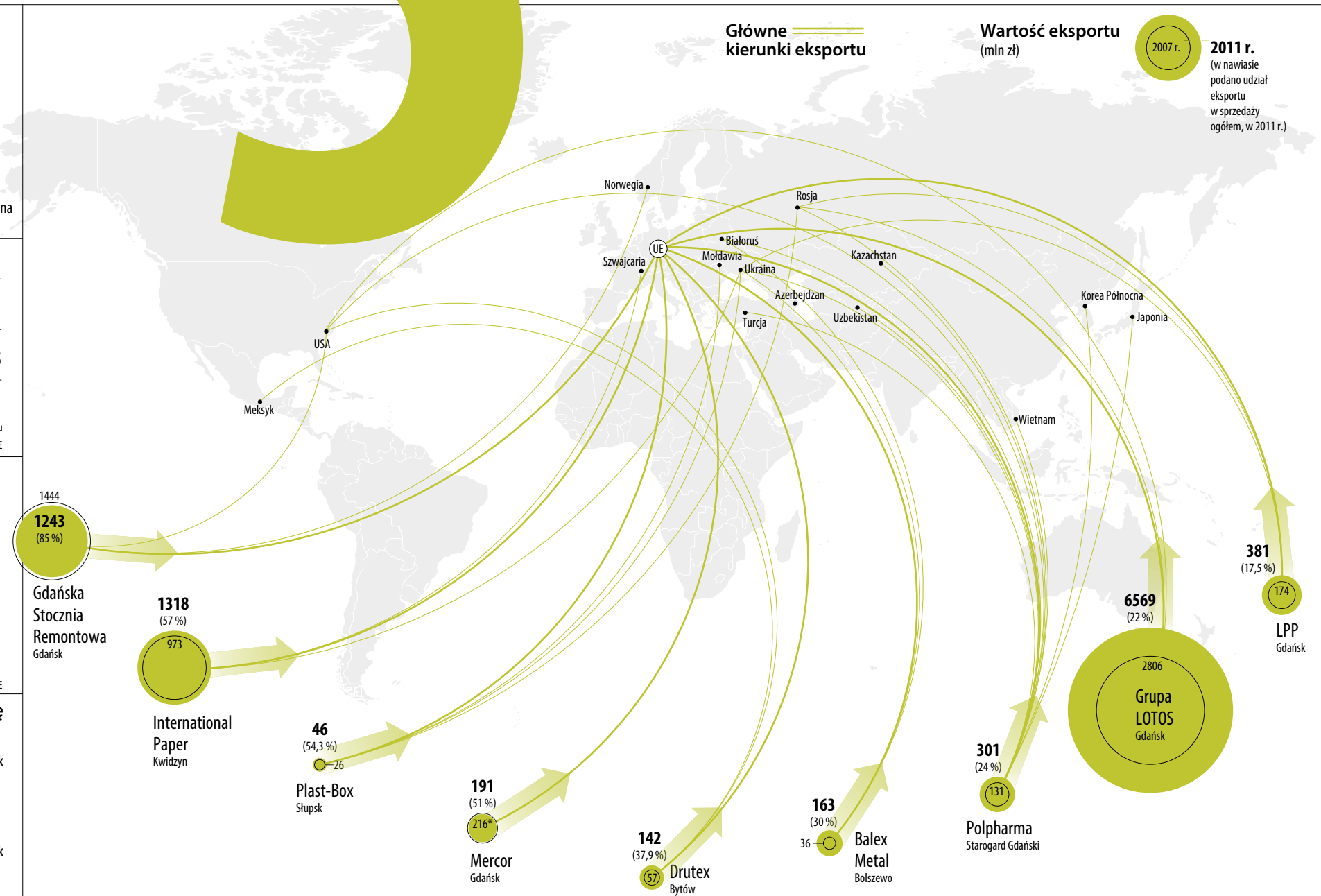
ŹRÓDŁO: GUS, DANE OGÓLNOPOLSKIE

Prywatni przedsiębiorcy budują siłę ekonomiczną Polski na świecie



ŹRÓDŁO: GFK POLONIA DLA PKPP LEWIATAN

* Dotyczy firm zatrudniających powyżej dziesięciu osób



* 2009 r. ŹRÓDŁO: LISTA 500, „RZECZPOSPOLITA”, GUS, SPÓŁKI

1. Co piąta firma jest eksporterem*
2. Średnio co szósta złotówka sprzedaży pochodzi z eksportu
3. Kierunki eksportu z regionu: Unia Europejska, ale również Rosja i Norwegia

ROLNIK

PRAWDZIWI MIKROPRZEDSIĘBIORCA

W województwie pomorskim jest 61 tysięcy gospodarstw rolnych, w znacznej części bardzo małych. Niektóre z nich nie przynoszą dochodu, bo nie sprzedają swoich produktów. Jednak w naszym regionie mamy też wśród rolników wielu prawdziwych przedsiębiorców.

Efektywność ekonomiczną gospodarstw rolnych bada Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Obserwuje ponad 700 tysięcy gospodarstw rolnych w Polsce, a niektóre z nich (ponad 5 tysięcy) prowadzą rachunkowość rolniczą, dzięki czemu możemy się dowiedzieć, jakie mają przychody i koszty.

W woj. pomorskim w badaniach tych w 2010 roku uczestniczyło 360 efektywnych ekonomicznie rodzinnych gospodarstw rolnych. To mogą być małe obszarowo gospodarstwa, ale całe pod szklarnią, duże sadownicze czy wielkoobszarowe zorientowane na produkcję mięsa, mleka czy zboża. Ilustracja obok pokazuje przeciętne dochody i koszty tych właśnie gospodarstw. Liczby dowodzą, że są to rzeczywiście mikroprzedsiębiorstwa.

1. 2,1 mln złotych wynoszą średnio aktywa efektywnego gospodarstwa rolnego w regionie
2. Pracują w nim średnio niewiele ponad 2 osoby
3. Ich produkcja wyniosła przeciętnie 340 tysięcy złotych

Przychody gospodarstwa to

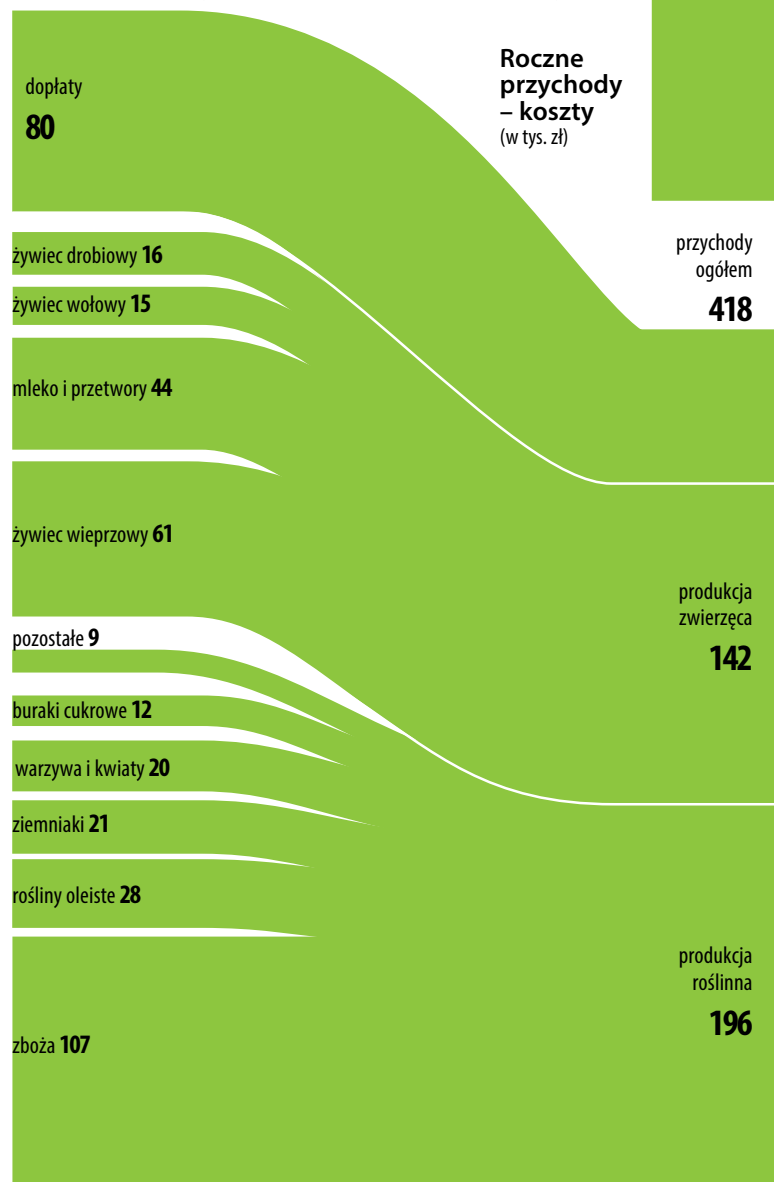
Dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego

138 tys. zł

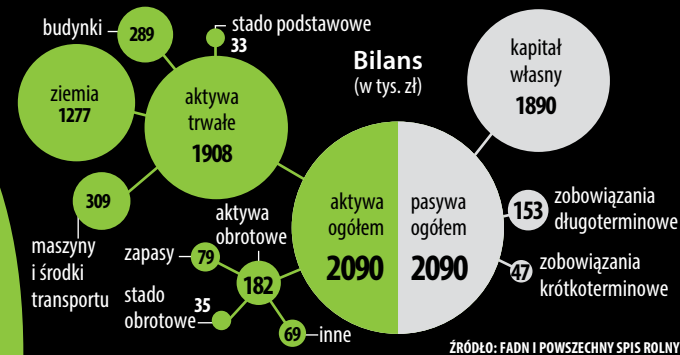
Dochód na osobę pełnozatrudnioną z rodziny

76 tys. zł

Roczne przychody – koszty (w tys. zł)

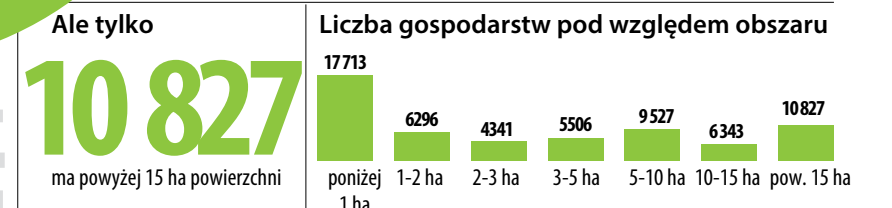


1009



proc. obrotów mikrofirmy z naszego województwa

W woj. pomorskim mamy **60 553** gospodarstwa rolne



Rolnicza firma raportuje, ekonomiści obliczają (badania FADN)
360 gospodarstw w woj. pomorskim – pod względem wartości ekonomicznej średnich i dużych – prowadziło w 2010 r. rachunkowość rolniczą na potrzeby systemu FADN. Oto portret przeciętnej z nich:



JESTEŚMY INNOWACYJNI

1/13 miliona i-Padów 3

(cena: 2100 zł)



Według badań GUS województwo pomorskie ma dość niski odsetek przedsiębiorstw innowacyjnych wśród firm przemysłowych – 15,3 proc. Ale na najnowszej liście najbardziej innowacyjnych firm „Rzeczpospolitej” liderem jest Radmora Gdynia (o kilku innych firmach piszemy obok). Tyle że to jedyna firma z Pomorza w czołówce rankingu. W sumie przedsiębiorcy w naszym województwie w 2010 r. zainwestowali w innowacje 2,4 mld zł.

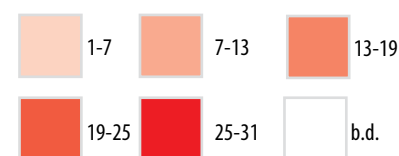
To za mało. W Polsce nakłady na badania i rozwój jako odsetek PKB (0,74 proc.) są wielokrotnie niższe niż u europejskich liderów – Niemiec, Danii czy Szwecji. Ten wskaźnik w woj. pomorskim wynosi tylko 0,52 proc. (219 zł na mieszkańca w 2010 r.). Według Adama Górala, twórcy Asseco, innowacyjność to doskonalenie produktu, a niekoniecznie wymyślenie tego, czego nikt inny nie wymyślił. To daje szansę na sukces polskim kreatywnym przedsiębiorcom, także tym, którzy nie mają wystarczających środków.

2,4 mld zł nakładów pomorskich firm na innowacje to

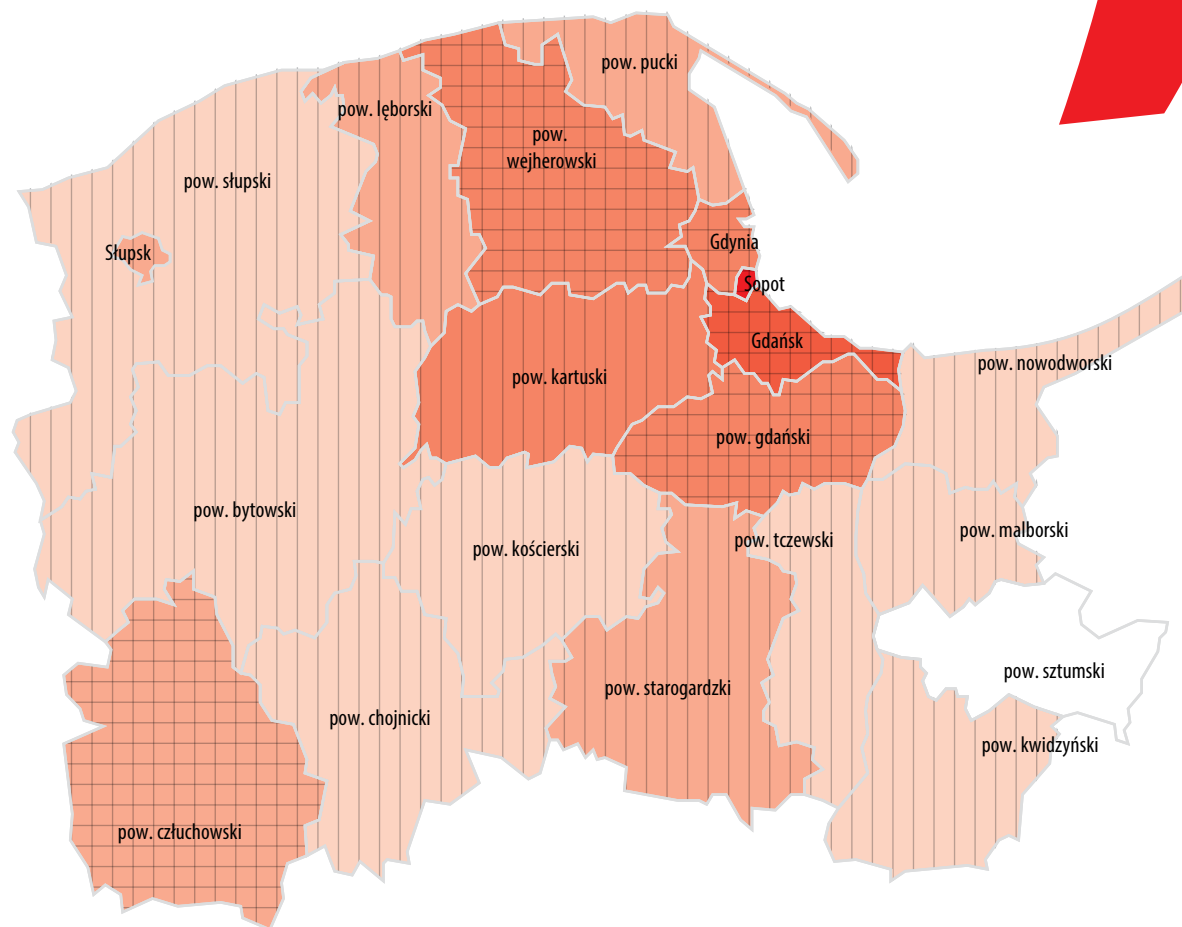
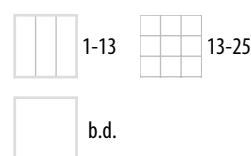
Przedsiębiorstwa innowacyjne

(2008-2010 r., w proc.)

wśród ogółu przedsiębiorstw przemysłowych



wśród ogółu przedsiębiorstw usługowych



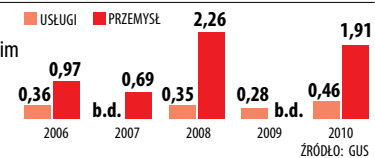
W jednostkach badawczo-rozwojowych w przedsiębiorstwach woj. pomorskiego pracowało w 2010 r.

1430 osób o **25,6** proc. więcej niż w 2005 r.

Średnio nakłady w jednym inwestującym w innowacje przedsiębiorstwie przemysłowym w 2010 r. wynosiły

8092 tys. zł

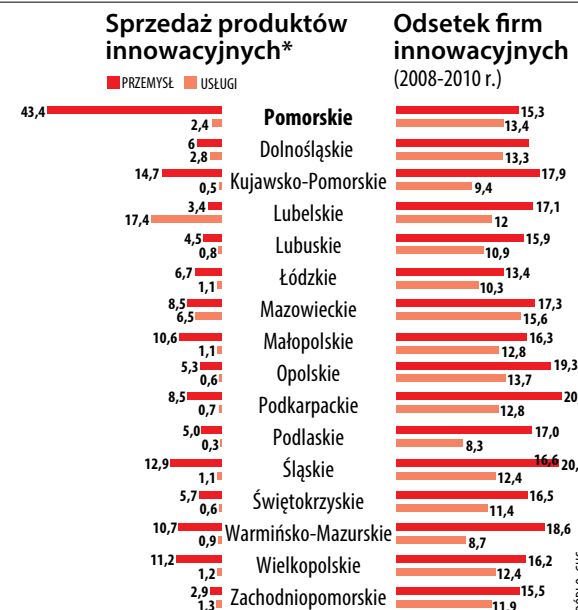
Nakłady firm w woj. pomorskim na działalność innowacyjną wyniosły:



a w usługowym

3218 tys. zł

1. W innowacje inwestujemy w regionie ponad 2 mld złotych rocznie
2. W przemyśle 15,3 procent pomorskich firm GUS uznaje za innowacyjne
3. W sferze badań i rozwoju w przedsiębiorstwach regionu pracuje 1430 osób



Od dachówki do zarządzania esemesami

Czy ktoś słyszał o firmie Balex Metal z Bolszewa? To producent innowacyjnych materiałów budowlanych dla budownictwa mieszkaniowego, przemysłowego i rolniczego, m.in. ze stali powlekanej i płyt warstwowych, nagrodzony Diamentami miesięcznika „Forbes”. A o mikrofirmie o skomplikowanej nazwie MpcicoSys – Embedded Pico Systems? To z kolei działający w Holandii i w Gdyni, w Pomorskim Parku Naukowo-Technologicznym, producent miniaturowych systemów elektronicznych z wbudowanym oprogramowaniem, nagrodzony w konkursie „Krajowi liderzy innowacji i rozwoju”. Niedaleko od nich, w Sopocie, mieści się siedziba Blue Mediów, znanego dostawcy nowoczesnych systemów dla banków oraz instytucji finansowych, obsługujących platformy transakcyjne (doładowania kart pre-paid, bankowe esemesy, pożyczki online, ubezpieczenia przez Internet). Blue Media trzy razy z rzędu zajęły 1. miejsce w Fast 50 – rankingu Deloitte najszybciej rozwijających się firm w Europie Środkowej.

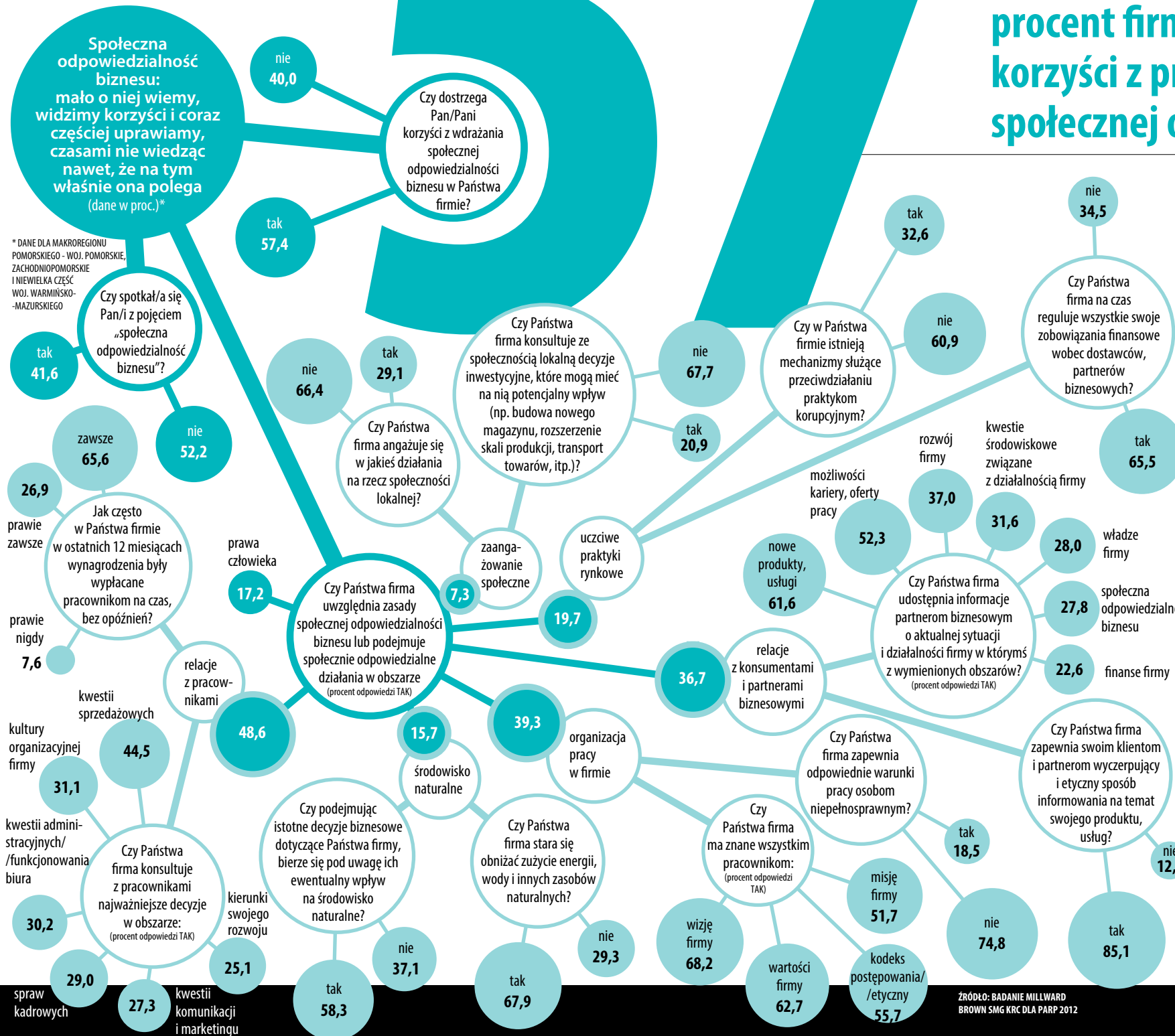
* PRZYCHODY ZE SPRZEDAŻY PRODUKTÓW INNOWACYJNYCH - NOWYCH ALBO ISTOTNIE ULEPSZONYCH - JAKO ODSETEK PRZYCHODÓW ZE SPRZEDAŻY OGÓŁEM

ODPOWIEDZIALNY BIZNES TO MY

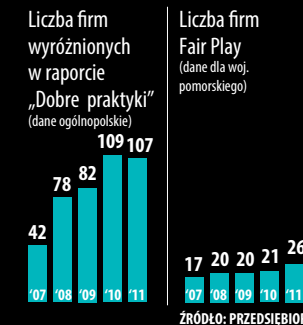
Zasady społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR) stopniowo zyskują w Polsce popularność. Największe badanie na temat CSR przeprowadził MillwardBrown SMG KRC na zlecenie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Jego wyniki przedstawiamy obok. Jeszcze 10 lat temu tylko pojedyncze firmy wprowadzały zasady CSR, teraz w niektórych obszarach nawet ponad jedna trzecia deklaruje ich stosowanie. Bo jak powiedział już wiele lat temu Henry Ford: „biznes, który tylko robi pieniądze, to marny biznes”.

Im więcej firm będzie stosować zasady CSR, tym lepszy będzie wizerunek przedsiębiorców. W woj. pomorskim ze stwierdzeniem, że typowy przedsiębiorca prywatny jest uczciwy wobec partnerów handlowych i klientów, zgadza się 55 proc. mieszkańców regionu (nie zgadza się 30 proc.). Również ponad połowa badanych (53 proc.) uważa, że przedsiębiorcy są uczciwi wobec państwa, płacą podatki i przestrzegają prawa.

- 25 proc. firm konsultuje z pracownikami kierunki swojego rozwoju
- Dwie trzecie przedsiębiorców zawsze wypłaca wynagrodzenia na czas
- 56 proc. firm ma znany pracownikom kodeks etyczny

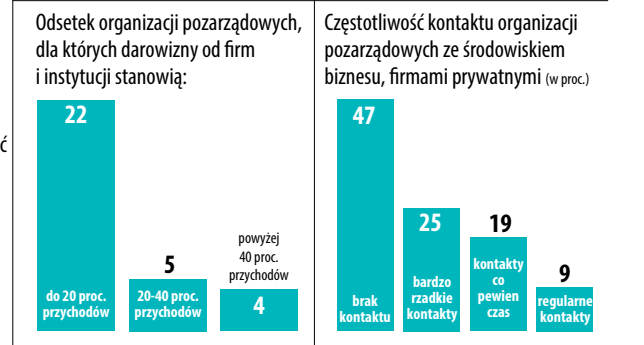
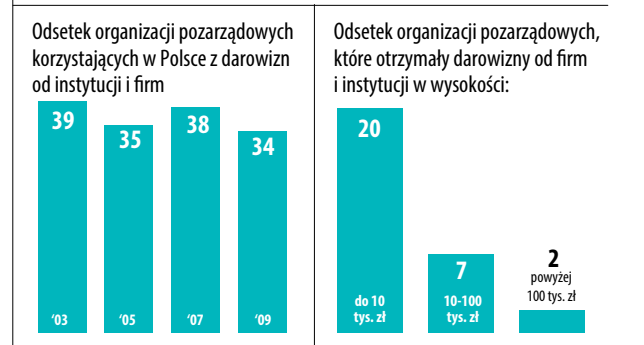


* DANE DLA MAKROREGIONU POMORSKIEGO - WOJ. POMORSKIE, ZACHODNIOPOMORSKIE I NIEWIELKA CZĘŚĆ WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO



procent firm makroregionu dostrzega korzyści z przestrzegania zasad społecznej odpowiedzialności biznesu

Jedną z form realizacji zasad odpowiedzialnego biznesu jest wspieranie przez firmy organizacji pozarządowych. W Polsce w 2010 roku zarejestrowanych było 12 tys. fundacji i 71 tys. stowarzyszeń. Co trzecie z nich korzystało ze wsparcia firm i instytucji. Są one czwartym co do wielkości źródłem finansowania po składkach członkowskich, samorządach i darowiznach od osób fizycznych. Poniżej prezentujemy dane dla całej Polski.



ŹRÓDŁO: BADANIE MILLWARD BROWN SMG KRC DLA PARP 2012

ŹRÓDŁO: BADANIE „PODSTAWOWE FAKTY O ORGANIZACJACH POZARZĄDOWYCH”, STOWARZYSZENIE KLON JAWOR 2011 (DANE OGÓLNOPOLSKIE)

Konkurs „Biznes. Dobry wybór”

Celem konkursu „Biznes. Dobry wybór” było wyłonienie w każdym województwie galerii przedsiębiorców, z których region może być dumny. Konkurs miał charakter otwarty – zgłoszenia swojego kandydata mógł dokonać każdy dzięki formularzowi dostępnemu na tej stronie internetowej www.wizerunekprzedsiębiorcy.pl. Ostatecznego wyboru dokonywały kapituły wojewódzkie, złożone z przedstawicieli PKPP Lewiatan, regionalnych organizacji biznesowych, administracji lokalnej oraz mediów. Aby trafić do grona laureatów, trzeba było wykazać się przynajmniej w jednej z trzech kategorii:

- **sukces w biznesie** – tu brane były pod uwagę firmy, które osiągnęły wymierny sukces biznesowy i są wiodącymi przedsiębiorcami w regionie, a także osoby, które potrafiły przełożyć kapitał intelektualny i materialny na dobrze prosperujące, przynoszące zyski i mądrze zarządzane przedsiębiorstwo,

- **lokalne zaangażowanie CSR** – tu liczyli się przedsiębiorcy, którzy w swojej działalności uwzględniają interesy społeczne regionu i jego mieszkańców, działają strategicznie na rzecz poprawy warunków ich życia mieszkańców i rozwoju regionu, są zaangażowani w inicjatywy społeczne i edukacyjne, biorą udział w akcjach charytatywnych, sponsorują ważne społecznie przedsięwzięcia,

- **przestrzeganie zasad dobrego pracodawcy** – tu trzeba się było wykazać zarządzaniem zasobami ludzkimi w duchu partnerskim, co oznacza gwarantowanie pracownikom dobrych warunków pracy i rozwoju, przestrzeganie Kodeksu pracy oraz wykazywanie społecznej wrażliwości w kształtowaniu relacji z pracownikami.

Konkurs jest częścią projektu „Poprawa wizerunku przedsiębiorców”, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

KAPITUŁA

Mieczysław Struk, Marszałek Województwa Pomorskiego, **Andrzej Chmielecki**, prezes Pomorskiego Związku Pracodawców Przedsiębiorczość, **Grzegorz Popławski**, redaktor naczelny Dziennika Bałtyckiego, **Lech Parell**, prezes zarządu Radia Gdańsk SA

PATRONI MEDIALNI

Dziennik Bałtycki

Radio Gdańsk

Laureaci z województwa pomorskiego



44

JAROSŁAW FILIPCZAK
BIURO KOMPLEKSOWEJ
OBSŁUGI FIRM J&J S.C.



46

DANIEL GWÓDŹ
CORLEONIS SP. Z O.O.



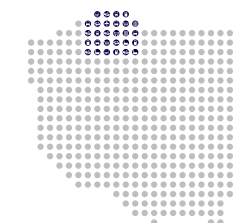
48

JANUSZ WOJTCZAK
GRUPA TRAVEL SP. Z O.O.



50

JAN WYRWIŃSKI
AITON CALDWELL SA



Jedna firma drugiej firmie

Usługi dla biznesu to nie tylko domena potentatów w branży. Mniejsze firmy też mają szanse zaistnieć na tym rynku – jeśli mają równie wiele pomysłów, co Jarosław Filipczak, współwłaściciel J&J s.c. i prezes spółki 24 Group sp. z o.o.

Malbork to dla większości Polaków jedynie jedna z największych atrakcji turystycznych Polski. Tymczasem od 20 lat to niewielkie miasto nad Nogatem dynamicznie się rozwija, korzystając z dogodnego położenia. Tak jak dawna stolica Krzyżaków, współczesny Malbork leży na przecięciu dróg łączących Trójmiasto, Olsztyn, Toruń i Elbląg – i jest siedzibą sporej liczby firm. Dla większości z nich usługi świadczy J&J s.c., niewielka spółka ze sporym kapitałem pomysłów.

Trudne słowo outsourcing

Firma została założona w 2003 roku przez Jarosława Filipczaka i Jana Chrzanowskiego. – Wpadliśmy na pomysł, żeby pomagać przedsiębiorcom w ważnych sprawach, o których oni sami nawet nie mieli pojęcia. W ten właśnie sposób powstała nasza firma outsourcingowa, choć nie wiedziałem wtedy, że tak to się nazywa – śmieje się Jarosław Filipczak, współzałożyciel spółki. – Zaczęliśmy od prostych elementów związanych z BHP. Okazało się, że to był dobry pomysł, a oferta się przyjęła.

Działalność firmy obejmowała organizację obowiązkowych szkoleń z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ochrony przeciwpożarowej. Przez

pierwsze trzy lata spółka nie przynosiła jednak zysków. Właściciele wciąż inwestowali zarobione pieniądze wierząc, że taka postawa prędzej czy później zapoczątkuje. Z czasem do oferty firmy wdrażano kolejne moduły jak: ochrona środowiska, obrona cywilna, koordynowanie prac w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia na budowach, bezpieczny budynek czy – ostatnio – sprawy kadrowe i płacowe. Gdy okazało się, że zapotrzebowanie jest duże, firma zaczęła również organizować coraz to nowe kursy i szkolenia zawodowe.

– Pierwszym klientem był Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy, istniejący zresztą i korzystający z naszych usług do dzisiaj. Zwykle, gdy ktoś zaczyna współpracę, zostaje z nami na lata. Dziś takich stałych klientów zebrało się już około trzystu. Zaliczyć do nich możemy zarówno małe, lokalne przedsiębiorstwa, szkoły, jednostki administracyjne i samorządowe, jak i firmy działające na terenie całego kraju: Ceva Logistics, Budimex, Grupa Lotos – mówi Jarosław Filipczak. Firma obsługuje także duże budowy, między innymi elektrownie wiatrowe, prace na

linii kolejowej Gdynia-Warszawa, budowę mostu w Kwidzynie czy rozbudowę Grupy Lotos w ramach Programu 10+. Aby zapewnić ciągłość współpracy z klientami, powstał zespół specjalistów działający na terenie Polski.

Jak tłumaczy prezes, jednym z powodów, dla których firmy decydują się na współpracę akurat z J&J, jest coś, co nazywa podejściem inżynierskim. – Staramy się, by dla każdego problemu, z jakim zgłasza się do nas klient, znaleźć przynajmniej trzy różne rozwiązania. Wtedy klienci mają wybór, a my ułatwione zadanie przy rozwiązywaniu jego problemów – mówi Filipczak. Jako jedyny gracz na lokalnym rynku spółka oferuje również całodobowy dyżur telefoniczny. Nagłe wypadki mogą zdarzyć się przecież o każdej porze, jest to więc wyjątkowo ważne udogodnienie i wsparcie dla klienta.

Dajemy pracę

Wielu naszym specjalistom firma opłacała studia branżowe, dbamy o ich rozwój zawodowy. Ale po prawdzie to nie kwalifikacje czy doświadczenie mają największe znaczenie, tylko osobowość i nastawienie. Jeśli ktoś ma chęć pogłębiania wiedzy i dzielenia się nią, to do nas pasuje – mówi Jarosław Filipczak. Dodaje, że nie widzi problemu w tym, że pracownicy odchodzą z firmy – furtka do J&J s.c. nie jest przed

stawienie. Jeśli ktoś ma chęć pogłębiania wiedzy i dzielenia się nią, to do nas pasuje – mówi Jarosław Filipczak. Dodaje, że nie widzi problemu w tym, że pracownicy odchodzą z firmy – furtka do J&J s.c. nie jest przed



FOT. J&J

s.c. daje obecnie pracę ponad 20 osobom, współpracując dodatkowo z kolejnymi 50 o różnych specjalizacjach. – J&J to nie tylko projekty związane z województwem pomorskim. Mamy biura w Gdańsku i Malborku, ale obsługujemy klientów z terenu całej Polski. Firma to ludzie, nie miejsce, a pracownicy wykonują pracę w zgodzie z jej wizją, niezależnie od tego, gdzie się znajdują. Ograniczając się wyłącznie do działań lokalnych, sami zablokowalibyśmy sobie możliwość rozwoju – mówi prezes.

Oczekiwania klientów rosną

Biura posiadają sale wykładowe, wyposażone w najwyższej klasy sprzęt wspomagający proces szkolenia oraz pracę specjalistów. Nie oszczędza się również na urządzeniach wykorzystywanych przez nich w terenie, takich jak choćby luksomierze czy przyrządy do pomiaru poziomu hałasu. Pracownicy używają do pracy tabletów dla lepszej komunikacji oraz organizacji swojej pracy. Cała firma działa zgodnie z normą ISO 9001:2008, a dodatkowo dla dobrego przepływu informacji zostały wdrożone systemy CRM i ERP, które działają w tzw. chmurze. To niezbędne, bo oczekiwania klientów rosną, a plany rozwoju są szerokie.

J&J współpracuje oraz angażuje się w projekty realizowane z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy – Państwowym Instytutem Badawczym w Warszawie. Sam Jarosław Filipczak aktywnie działa w organizacjach pracodawców, takich jak Pracodawcy Pomorza, Pomorski Związek Pracodawców Lewiatan (jako sekretarz zarządu) oraz Regionalna Izba Gospodarcza Pomorza, której oddział utworzył i prowadzi w Malborku.

Wszystko to powoduje, że firma stała się regionalnym liderem w swojej branży.

„Zwykle, gdy ktoś zaczyna współpracę, zostaje z nami na lata.”

JAROSŁAW FILIPCZAK

nimi wtedy automatycznie zamykana. Choć niektórzy decydują się na taki krok, to i tak zdecydowana większość ostatecznie powraca. Z niewolnika nie ma pracownika. Jeśli ktoś chce zo-

baczyć, jak jest gdzie indziej – proszę bardzo. Ludzie i tak wracają do nas, bo tu jest odpowiednie podejście, dynamika i rozwój – mówi z dumą prezes. Biuro Kompleksowej Obsługi Firm J&J

Ponad
4500
osób rocznie
szkoli
firma J&J
z Malborka

Lwie serce 80 metrów nad ziemią

Każdy mały chłopiec marzy o własnym dźwigu. Firma Corleonis ma ich 90. Wydaje się, że doceniają ten skarb i oprócz tego, że dużo pracują, nieźle się z tymi żurawiami czują. Cor Leonis (serce lwa) to szczęśliwa gwiazda, ale wspólnicy żartują, że łączna pisownia, mogąca budzić skojarzenia z „Ojcem chrestnym”, zapewnia im płynne spływanie należności.

W 2000 roku majątkiem firmy był jeden żuraw wieżowy. Po 12 latach swoim sprzętem zapewniają obsługę dużych inwestycji w kraju i za granicą – to budowy biurowców, osiedli, galerii handlowych, dróg czy mostów. Zakup żurawia to duża odpowiedzialność. Łatwo jest go kupić, natomiast sztuką jest jego właściwa i profesjonalna eksploatacja. Dziś potrzebni są do tego najwyższej klasy specjaliści, którzy stają się gwarancją niezawodności i długowieczności takiego sprzętu.

Na placu w Rumii pustki, choć to tu jest główna baza sprzętu - większość żurawi pracuje. Działają na budowach w całej Polsce i za granicą: w Hamburgu czy w Holandii. Rozwój Corleonis przyspieszył kontrakt na przedstawicielstwo hiszpańskiego producenta w 2006 roku. W dwa lata firma sprzedała 50 nowych żurawi. – To nasz krok milowy w rozwoju – mówi Daniel Gwóźdź, współwłaściciel firmy od 2003 roku.

Pasja z bankructwa

Dziś w kraju pracuje około 1200 żurawi, z czego około 700 sztuk przypada na sześć dużych firm. Corleonis wynaj-

muje dźwigi wraz z montażem i obsługą. – Pochwalę się, bo jest czym. Mamy jedną z najlepszych ekip w Polsce, to znakomici ludzie. Tworzą sześć brygad, jeśli pogoda pozwala możemy w ciągu tygodnia zmontować i zdemontować 12 żurawi – nie kryje entuzjazmu prezes. – Jesteśmy jedną z niewielu firm w Europie, która potrafi zmontować duży, czterdziestometrowy żuraw z ramieniem długości 60 metrów, w jeden dzień. Bez ryzyka, wszystko jest kwestią pomysłu i logistyki. Damy radę w 11 godzin, inne firmy potrzebują 14-18 - dodaje Daniel Gwóźdź, który za największy sukces firmy uważa ludzi i ich doświadczenie. – Każdy przechodzi szkolenie u producenta, a potem jest rzucony na głęboką wodę. Dużą wagę przywiązujemy do tego, żeby wciąż się uczyć. Jeździmy po całej Europie, zapraszamy specjalistów do siebie. Doświadczenie to skarb, nie wystarczy wynająć maszyny, potrzebujemy specjalistów, żeby pracować wydajnie i bezpiecznie – objaśnia.

Właściwie od 2008 roku kryzys odwrócił proporcje. Znacząco spadła ilość kupowanych, nowych dźwigów. W tej chwili to tylko promil dochodu, nieco lepiej jest ze sprzętem uży-

wanym, ale firma wyspecjalizowała się w wynajmie. – Wystarczy 3-4 miesięczna budowa i już opłaca się postawić żuraw. Kryzys gdzieś tam puka, mniej jest inwestycji, które potrzebują małych żurawi, mniej się buduje mieszkań. Omijamy to, stawiamy na projekty nietypowe, ze skomplikowanym montażem, którego nikt się nie chce podjąć. Albo na nietypowe konfiguracje, jak kotwienia do budynków. Są dosłownie ze cztery firmy, które umieją i mogą to robić. Szukamy też zleceń zagranicznych, na kryzys trzeba po prostu uważać – mówi współwłaściciel firmy.

Jest pasjonatem, opowiada o żurawach wieżowych jak o ulubionych zabawkach. Dobrze działający biznes to nie tylko kalkulacja, ale przede wszystkim pasja. – Moje życie zawodowe zaczynałem w Mostostalu, od MG Żuraw. Byłem po studiach, nie wiedziałem, co chcę robić. Byłem pierwszym pracownikiem znającym języki obce i umiejącym obsługiwać komputer. Obracałem się wśród fachowców z prawdziwego zdarzenia, wiele się nauczyłem – wspomina. – W końcu pojawił się pomysł, żeby zająć się żurawiami wieżowymi, nie tylko dźwigami samochodowymi i hydraulicznymi. W trzy lata doszliśmy do ponad setki żurawi. Niestety, z racji bankructwa Mostostalu firmy już nie ma. Ale to właśnie stąd wzięła się moja pasja.

Po przełomie przyspieszyć

Na początku lat 90. na Pomorzu pracowały pojedyncze sztuki żura-

wi wieżowych i były to przedpotopowe produkty z lat 60. i 70, radzieckie i polskie. To był sprzęt, który nijak ma się do tego, z czym firma Corleonis pracuje dzisiaj. Montaż trwał nawet do dwóch tygodni, pracowały powoli. – To było dobre tempo dla lat 70. Po przełomie trzeba było przyspieszyć – opowiada dziś Daniel Gwóźdź. – A tempo nadal się liczy, nie można wstrzymywać inwestycji, dlatego tak ważna jest prędkość montażu – uzupełnia. Dziś żurawie wyginają się jak wędka. O wiele łatwiej określić ich wytrzymałość i bezpieczeństwo pracy. Rozwijają się technologie napędów, elektryka, wszystko jest coraz bardziej skomputeryzowane. – Stąd

również przewaga naszej firmy. Mamy młodych pracowników, po politechnikach, po elektronice. Zdarzało nam się już nieraz jeździć ze wsparciem dla innych ekip. Właśnie ze względu na te komputery – mówi Daniel Gwóźdź.

Czas na szkolenia

Firma zatrudnia ludzi w całej Polsce, w biurze, w serwisie, w transporcie. 40 operatorów na stałe i około setki w bazie współpracowników w całym kraju, w zależności od miejsca kolejnego zlecenia. Szkolą nie tylko własnych pracowników. Po roku 2000 w całym kraju przybyło pracy i sprzętu, a zdecydowanie dał się wyczuć brak szkół zawodowych. Nie uczono fachu, a potrze-

by istniały. Operatorzy uczyli się sami, od kolegi, wujka, taty. – Dlatego zdecydowaliśmy się na rozpoczęcie działalności szkoleniowej. To dla wszystkich korzyść. Unia Europejska chętnie takie działania wspiera, my mamy większy wybór pracowników, pomagamy ludziom bezrobotnym znaleźć dobry zawód, w którym znajdą zatrudnienie – opowiada Daniel Gwóźdź. Szkolenia dają uprawnienia do pracy w całej Unii. Firma podchodzi do nich bardzo poważnie. – Taki kurs kosztuje około 4 tys zł. Mało którego bezrobotnego na to stać. Uczymy ludzi z całej Polski, współpracując z Powiatowymi Urzędami Pracy. Kursanci szkolą się nie tylko teoretycznie, ale przede wszystkim praktycznie. To wyjątek. 50 godzin na placu ze szkoleniowcem, drugie tyle jako asystent operatora na budowie. Bardzo często zatrudniamy własnych absolwentów, w innych wypadkach pomagamy im znaleźć pracę – mówi prezes, który nie ma uprawnień operatorskich, ale oczywiście na górze bywa: – Mam lekki lęk wysokości, to nie jest praca dla każdego.

W ramach rozwoju regionalnego otrzymali dofinansowanie na zakup dwóch żurawi. – To doskonały, nowoczesny sprzęt. Jesteśmy dumni, że nam się udało. Zresztą jeden z nich stoi w bardzo ciekawym miejscu, przy remoncie dawnego Hotelu Warszawa. Fascynująca inwestycja, budynek bardzo stary, mnóstwo niespodzianek, bo jego dokumentacja spłonęła w powstaniu, a żuraw osiemdziesięcimetrowy z jednym kotwieniem do budynku. Jeden z inżynierów dał sobie radę i obliczył siły poziome, jakich możemy użyć, żeby nie wyrwać się z budynku – opowiada prezes. – A nasz żuraw tam sobie bezpiecznie stoi i pracuje już drugi rok.



„Mamy młodych pracowników, po politechnikach, po elektronice. To nasza przewaga.

DANIEL GWÓDŹ

www.corleonis.pl

W interesach nawet na koniec świata

Zabytkowy, modernistyczny budynek poczty w Gdyni niejedno już widział. Praca tu niespieszna, ogonki do okienek widać w głównym holu, słychać stukanie stempli i ciche pogawędki urzędniczek. Tymczasem piętro wyżej telefony aż się urywają. Swoją siedzibę ma tam Grupa Travel, organizator wyjazdów służbowych, eventów, konferencji i kongresów dla klientów biznesowych.

Choć Pomorze tradycyjnie kojarzy się z dalekimi podróżami, powstała w 2002 Grupa Travel była w stanie w ciągu zaledwie dekad wyprzedzić inne firmy zajmujące się podobnie skrojonymi usługami. Z jej usług korzysta większość poważnych, regionalnych przedsiębiorstw, ale również wielu kontrahentów z całego kraju czy nawet z innych państw – choćby skandynawskich. Gdy armator potrzebuje wysłać na drugi koniec świata załogę dla frachtowca, również do nich kieruje swoje pierwsze kroki. Teraz firma pracuje nad tym, by zdobyć pozycję lidera w skali kraju.

Zarządzanie na ekranie

To nie jest zwykłe biuro podróży. Prezes Janusz Wojtczak, z wykształcenia humanista, pracował wcześniej przez wiele lat jako nauczyciel akademicki. O podróżowaniu po świecie marzył co prawda od dziecka, ale nigdy nie przeszło mu przez myśl, że organizacją wyjazdów będzie zajmował się zawodowo.

– Do tego biznesu trafiłem zupełnie przypadkiem. Na początku zarządzałem firmą, korzystając z doświadczeń swych przyjaciół z Anglii, którzy

prowadzili tam podobną działalność – mówi. Początki były trudne, ale z roku na rok firmie szło coraz sprawniej.

Główny produkt Grupy Travel składa się z trzech elementów: rezerwacji biletów na przejazd, miejsca w hotelu oraz wynajęcia samochodu. Czyli wszystko, czego przedsiębiorca może potrzebować, by dostać się za granicę – oprócz paszportu czy dowodu osobistego.

Obsługa klienta jest kompleksowa, firma oferuje mu rozbudowany serwis, helpdesk dostępny przez 24 godziny na dobę oraz dostęp do nowatorskich, autorskich aplikacji wspomagających zarządzanie podróżami służbowymi. Prezes firmy może na

ekranie własnej komórki czy komputera sprawdzić, dokąd udają się jego pracownicy, czy odebrali już kluczyki od wynajmowanego samochodu oraz ile będą kosztowały go bilety lotnicze, i wiele więcej. Firma zajmuje się też za przedsiębiorców wszystkimi procedu-

rami związanymi z wyjazdem. – Staramy się przedstawiać klientom wybór najkorzystniejszych ofert turystycznych. Umożliwiamy im rezerwację i zakup biletów lotniczych, grupowych, marynarskich, kolejowych, autokarowych oraz promowych. Przedsiębiorcy korzystający z naszych usług mogą liczyć na miejsca hotelowe na całym świecie, wynajem samochodów oraz sprzedaż polis turystycznych – wylicza prezes Wojtczak. Jednoosobowa firma na tańszym bilecie może zaoszczędzić kilkaset złotych. W przypadku wielkich korporacji, które bez przerwy mają po kilkuset pracowników „w trasie”, oszczędności mogą sięgać sześciocyfrowych kwot.

Taniej pojechać, niż zostać w domu

Jak przyznają w siedzibie spółki, w czasach kryzysu rynek dla organizatorów podróży służbowych jest wyjątkowo trudny. Nad Wisłą istnieje sporo podobnych przedsiębiorstw, swoje oddziały u nas mają również sieci globalne. – Do tego przedsiębiorcy często tną koszty

właśnie w zakresie podróży służbowych. Ostatnimi czasy ogranicza się je do minimum, podobnie jak liczbę organizowanych eventów. Ale pozostajemy optymistami, wierzymy w innowacyjne przedsięwzięcia. Oferując klientom atrakcyjne, nieosiągal-

Ponad
30
osób
zatrudnia
obecnie
Grupa Travel
z przychodami
ok. 12 mln zł
rocznie



Prezes Janusz Wojtczak i wiceprezes Aldona Wojtczak - zespół do spraw podróży biznesowych

ne w inny sposób ceny, sami pomagamy im w przetrwaniu kryzysu bez większych wyrzeczeń – mówi Janusz Wojtczak. Zamiast rezygnować z wyjazdu służbowego i możliwego zarobku, przedsiębiorcy mogą skorzystać z oferty Grupy Travel i zorganizować wyjazd taniej, niż gdyby sami zamawiali bilety na samolot czy prom.

Te zalety przemawiają do klientów nie tylko w kryzysie. Początkowo w firmie pracowały trzy osoby, teraz jest ich już ponad 30. – Mamy naprawdę świetną kadrę, to wspaniali, wartościowi ludzie, na których zawsze można polegać. Angażujemy głównie młode osoby zaraz po studiach, które rozwijają się i poszerzają wiedzę razem z nami. Zatrudnia-

„Ostatnimi czasy podróże służbowe ogranicza się do minimum, podobnie jak liczbę organizowanych eventów. Ale pozostajemy optymistami, wdrażając innowacyjne rozwiązania technologiczne, takie jak Travel Policy, które umożliwiają naszym klientom kontrolę wydatków oraz samodzielne zarządzanie podróżami służbowymi.

JANUSZ WOJTCZAK

my „na przyszłość”, nie podbieramy pracowników konkurencji, bo naleciałości i nawyki wyniesione z innych firm mogłyby u nas najzwyczajniej w świecie zaszkodzić – mówi Janusz Wojtczak. Dodaje jednak, że sukces nie leży wyłącznie w samej kadrze,

ale w zwiększaniu jej wydajności poprzez stworzenie takich warunków pracy, by mogła i chciała się rozwijać. Jego wysiłki w tym kierunku doceniono m.in. w konkursie „Pomorski pracodawca roku”.

www.grupatravel.pl

Telefony w chmurze

Zamiast centralk telefonicznych, milionów kabli, pokrętnych umów i awarii – proste rozwiązanie, atrakcyjna cena i bogata funkcjonalność. Internetowa telefonia dla biznesu ma wszystkie zalety telefonów stacjonarnych i dużo więcej możliwości. Każdy zna Skype’a, nie każdy wie, że mamy w Polsce wynalazek podobny, ale skrojony na naszą miarę, który oferuje firma Aiton Caldwell.

Nasza oferta dla użytkowników indywidualnych trochę przypomina Skype’a, ale jest oparta na polskich numerach, tym samym sposobie ich wybierania i na zwykłym aparacie telefonicznym. Ze słuchawką i tarczą, tylko podłączonym do internetu – tłumaczy Jan Wyrwiński, od 2008 roku prezes firmy Aiton Caldwell. – Z perspektywy klienta biznesowego to tak naprawdę przeniesienie centrali do internetu. Stoją telefony, tylko centrali nie ma. Cały system jest „w chmurze”. Zarządzanie usługami, które do tej pory było realizowane na centralkach abonenckich, teraz odbywa się przez stronę www.

Telefon wie lepiej

Strona do zarządzania wszystkimi telefonami w firmie przypomina panel do zarządzania kontem bankowym. Wszystkie parametry można indywidualnie dostosować. W pakiecie dla średniej firmy, za 30-50 złotych od pracownika firma Aiton Caldwell dostarcza wszystko – numer, pakiety minut, telefony, aplikacje na komórkę i panel sterowania. – To dla klienta duża oszczędność w porównaniu z tradycyjnymi firmami telekomunikacyjnymi. Nie potrzebujemy centrali telefonicznej, której zakup wiąże się z dużymi kosztami – dzięki technologii „w chmurze” do-

stęp do wszystkich usług uzyskamy przez stronę www. Dodatkowo połączenia na wszystkie numery w obrębie danej platformy są bezpłatne. Oznacza to darmowe rozmowy m.in. wewnątrz firmy i między oddziałami. Na wszystkie inne numery możemy dzwonić za grosze, co pozwala faktycznie minimalizować koszty rozmów – telefon wpięty w sieć samoczynnie wybiera najtańsze połączenie. Co więcej, sam decyduje za pośrednictwem którego operatora opłaca się dzwonić na konkretny numer telefonu. To o wiele praktyczniejszy wynalazek w firmie niż komórki – opowiada Jan Wyrwiński.

Od ilości opcji i ustawień konfiguracyjnych można doznać zawrotu głowy. – Można, ale się nie dostaje. Każdemu klientowi indywidualnie dobieramy potrzebne ustawienia. Dbamy też o przejrzystość interfejsu, każdy może z łatwością kontrolować swoje konto – wyjaśnia prezes. – Nasz dział obsługi klienta to zespół z prawdziwego zdarzenia. Nie pracujemy na skrypkach, zatrudniamy inteligentnych, wykwalifikowanych ludzi, którzy potra-

fią rozmawiać z drugim człowiekiem. Jeśli nie mogą pomóc – mówią o tym wprost i przekazują sprawę inżynierowi. Już teraz mamy ponad 10-osobowy zespół obsługi klienta.

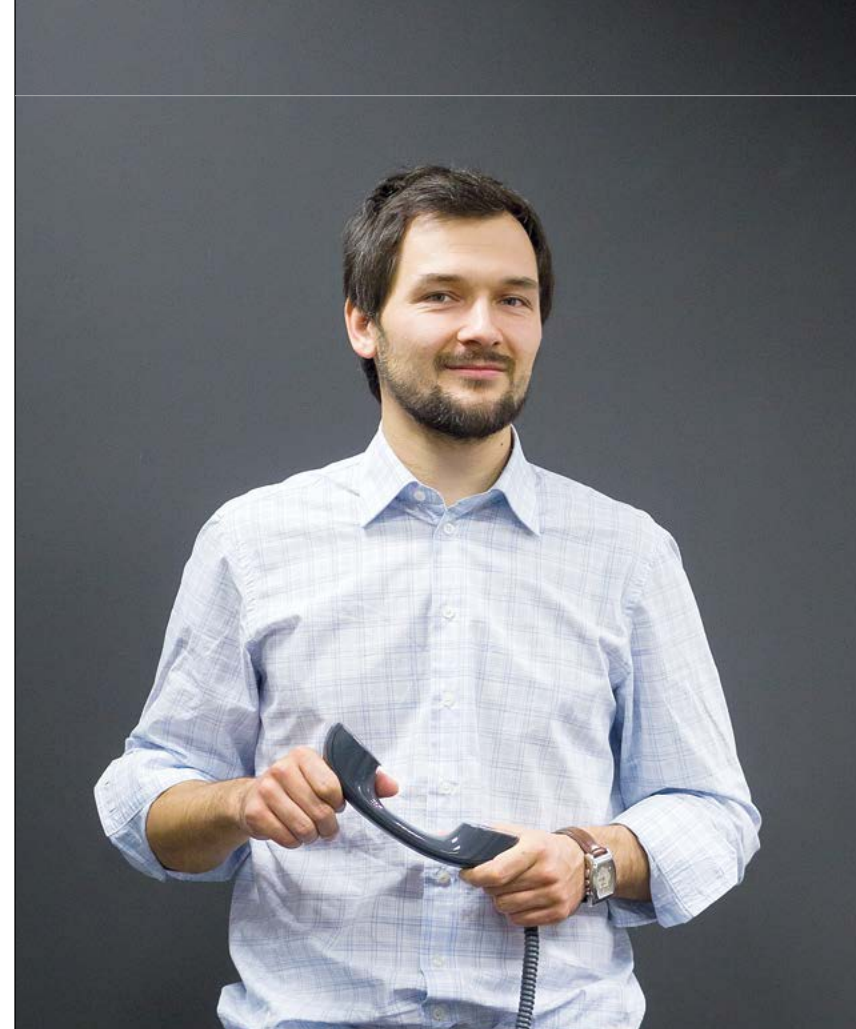
Firma wciąż szuka innowacji technologicznych. Na przykład takich jak HD voice – technologii, która zapewnia wyższą jakość połączeń. Dźwięk jak z płyt CD, połączenia wideo, telekonferencje. – Klienci nie ustawiają się po nie w kolejce, ale to jest takie „nice to have” – wyjaśnia prezes. – Chcemy wychodzić zawsze o krok do przodu, to nie klient ma czekać na nas, to my mamy go zaskakiwać – mówi. W tej chwili na rynku polskim działają trzy marki w ramach Aiton Caldwell: FreecoNet, Smarto i Vanberg Systems. Każda „skrojona” pod konkretnego odbiorcę. Jednym z pierwszych klientów biznesowych był sklep mięsny.

Dziś mamy ok. 130 tys. użytkowników, indywidualnych jest kilkadziesiąt tysięcy, reszta to różnej wielkości firmy, nawet takie zatrudniające 200–250 osób.

– Wystartowaliśmy w 2003 roku, a w 2006 zaczęliśmy działać na własną rękę. Byłem pierwszym pracownikiem. Teraz obaj założyciele już nie prowadzą firmy, są w radzie nad-

zorczej i rozwijają swoje pasje – mówi prezes. – Od czasu, kiedy prowadzę firmę, stawiamy na ciągły rozwój, podejmujemy nowe wyzwania. Jeszcze jako FreecoNet zaczęliśmy przejmować inne marki, między innymi Tlenofon

ok. **35**
proc. rynku
VoIP
w Polsce
zdobyła
firma
Aiton Caldwell



„ Duże firmy podążają za trendami, my chcemy trendy kreować, być na fali.

JAN WYRWIŃSKI

od grupy o2. W końcu jako spółka akcyjna od 2011 roku istniejemy pod nazwą Aiton Caldwell. Wciąż mamy bardzo silne połączenia ze spółką, z której się wydzielił – my pokazujemy, w którą stronę się rozwijać, oni tworzą technologię.

Mali i giętycy

Aiton Caldwell nie rozprasza się na inne działalności. Jest ekspertem na naszym rynku i już przekłada to do świadczenia na rynki zagraniczne. Udało się znaleźć partnera na rynku ru-

muńskim. Dużego operatora, który ma wielu klientów, ale nie miał technologii. Dzięki współpracy z polską firmą już ją zyskał. – Teraz znaleźliśmy partnera w Stanach. Będziemy wprowadzać takie rozwiązania jak tu, ale na rynku o dziesięciokrotnie większym potencjale. To na razie projekty, ale skoro w Polsce zamieniliśmy je w sukces biznesowy, liczymy na to, że uda się też gdzie indziej – opowiada prezes.

Telefonia to branża, która posiada liczne bariery wejścia na nowy rynek. – Połączenia alarmowe, zasoby nume-

racji, współpraca ze służbami i dużo innych ograniczeń. Do Rumunii dostosowaliśmy się sześć miesięcy, do USA dziewięć. Jako mała firma możemy elastycznie i żmudnie dopasowywać produkt do kraju. Giganci nie mogą sobie na to pozwolić. Również dzięki temu czujemy się pewnie w Polsce – tłumaczy prezes Wyrwiński. Do firmy należą obecnie 30-35 proc. rynku VoIP. Patrząc na całą branżę telekomunikacyjną w Polsce widać wyraźnie, że konkurencja jest spora: dostawcy bezpłatni, operatorzy internetowi, duże firmy telekomunikacyjne i operatorzy komórkowi. – Duże firmy podążają za jakimś trendem, my chcemy trendy kreować. Utrzymać się na fali, być na przedzie. Duża część pomysłów jest zgłaszana przez klientów i realizowana, słuchamy potrzeb ludzi – opowiada.

Firma zatrudnia 54 pracowników plus kilkudziesięciu inżynierów w spółce technologicznej. – Wciąż jest tak, że borykamy się z trudnościami w pozyskiwaniu specjalistów. Chcemy współpracować z uczelniami, ale to nie jest proste. Uczelnie wolą duże firmy. Nasze przychody to kilkanaście milionów złotych, w porównaniu z operatorami masowymi jesteśmy małą łódzeczką. Szukamy dla siebie miejsca. Chcemy zadowalać najbardziej wymagających klientów. Takich, którzy chcą fajnych rozwiązań i mieć wpływ na to, co dostają – mówi prezes.

To branża, w której pracują pasjonaci. Prezes Jan Wyrwiński opowiada o swojej firmie z błyskiem w oku. Nawet nazwa firmy świadczy o świeżym podejściu do biznesu – Szukaliśmy nazwy dla siebie. Takiej, która by dobrze brzmiała i dobrze się kojarzyła. Najfajniejsze nazwy, dobrych, międzynarodowych firm to szkockie nazwiska rodowe. Tak właśnie powstał Aiton Caldwell – uśmiecha się prezes.

www.aitoncaldwell.pl

Poprawa wizerunku przedsiębiorców – projekt PKPP Lewiatan

Celem projektu jest budowanie pozytywnego wizerunku przedsiębiorców. Realizowane są trzy typy działań:

- diagnostyczne, czyli kompleksowa analiza problemów wizerunkowych (konsultacje z przedsiębiorcami),
- promocyjne, na które składają się: wybór liderów biznesu, ogólnopolska kampania reklamowa oraz raporty na temat roli przedsiębiorców,
- edukacyjne, obejmujące program działań dla administracji.

Konsultacje z przedsiębiorcami

Pierwszym krokiem było spojrzenie na wizerunek przedsiębiorców w każdym województwie oraz na doświadczenia biznesu we współpracy z administracją. Przeprowadzono 80 spotkań z przedstawicielami biznesu i administracji (po pięć w każdym województwie). Łącznie wzięło w nich udział ponad 800 uczestników.

Konkurs „Biznes. Dobry wybór”

W każdym województwie wyłoniono lokalnych przedsiębiorców, będących „twarzami biznesu” swojego regionu. Łącznie w całym kraju nagrodzono 120 osób. Głównymi kryteriami wyboru były dokonania biznesowe, lokalne zaangażowanie CSR oraz standardy zarządzania zasobami ludzkimi. Konkurs miał charakter otwarty. Nagrodzonych wyłoniły kapituły złożone z przedstawicieli administracji, organizacji biznesowych, patronów medialnych i liderów opinii. Konkurs objęły patronatem 54 redakcje mediów regionalnych.

Raporty „Przedsiębiorcy w województwie”

Opracowanie to trzymają Państwo w rękach. Powstało 17 raportów – dla każdego województwa oraz raport ogólnopolski. Wersje elektroniczne dostępne są na stronie projektu www.wizerunekprzedsiębiorcow.pl.

Kampania reklamowa

Najgłośniejszym elementem projektu będzie kampania medialna, promująca pozytywny wizerunek przedsiębiorców. Emisje ukażą się w mediach lokalnych i ogólnopolskich oraz w internecie.

„Efektywna współpraca administracja-biznes”

W oparciu o wyniki konsultacji i badań oraz wnioski z okrągłego stołu administracji i biznesu opracowane zostaną rekomendacje dla obu stron na temat zasad budowania efektywnej współpracy. Opracowanie zostanie rozślane do urzędów i organizacji pracodawców w całej Polsce oraz będzie dostępne w wersji elektronicznej.

Warsztaty dla administracji samorządowej

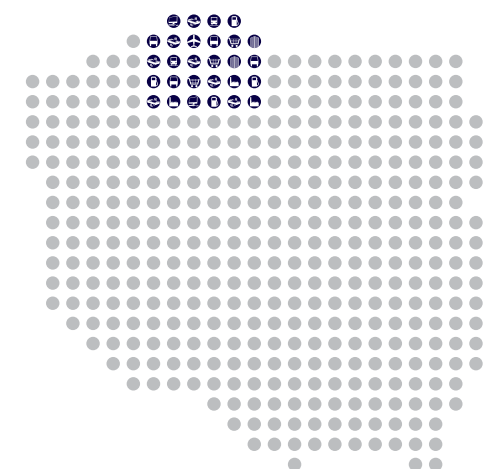
Rekomendacje staną się także podstawą warsztatów dla samorządowców w każdym województwie. Program spotkań obejmie m.in. prezentację dobrych praktyk, sesję porad eksperckich

oraz warsztat dotyczący specyfiki problemów lokalnych, które mogą być rozwiązywane wspólnie z biznesem. Będzie to pierwszy krok wdrażania wypracowanych rekomendacji.

Konferencje finałowe

Zwieńczeniem projektu będą podsumowujące konferencje wojewódzkie. Wezmą w nich udział przedsiębiorcy (w tym zwycięzcy konkursów), przedstawiciele administracji, liderzy opinii i reprezentanci organizacji pracodawców. Będzie to okazja do prezentacji wyników projektu, zebrania informacji zwrotnej oraz stworzenia możliwości zbudowania osobistych relacji pomiędzy uczestnikami. Mamy nadzieję, że konferencje staną się również początkiem dalszych, samodzielnych już działań, zainicjowanych dzięki projektowi.

Projekt trwa od 1.08.2011 r. do 31.07.2013 r. i jest współfinansowany ze środków UE, w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.





Bytów	107 FM	Kwidzyn	106 FM	Słupsk	102 FM
Chojnice	107 FM	Lębork	91,1 FM	Starogard Gd.	103,7 FM
Człuchów	107 FM	Malbork	103,7 FM	Sztum	106 FM
Kartuzy	103,7 FM	Nowy Dwór Gd.	103,7 FM	Tczew	103,7 FM
Kościerzyna	103,7 FM	Puck	103,7 FM	Trójmiasto	103,7 FM

Spis treści

Wstęp 5

RAPORT „PRZEDSIĘBIORCY W WOJEWÓDZTWIE POMORSKIM”

Przedsiębiorcy w województwie pomorskim	6
Rozwijamy się	10
Wszyscy jesteśmy przedsiębiorcami	12
Tysiące przedsiębiorczych kobiet	14
Pomnażamy nasz majątek	16
Więksi niż Fiat i PZU	18
Pączkowanie kapitału	20
Naprzód, czyli inwestycje	22
Budujemy zieloną Polskę	24
Miejsca pracy są w przedsiębiorstwach	26
Z naszych podatków	28
Płaca ważniejsza od świadczeń	30
Najwięksi i najcenniejsi	32
Jesteśmy konkurencyjni	34
Rolnik, prawdziwy mikroprzedsiębiorca	36
Jesteśmy innowacyjni	38
Odpowiedzialny biznes to my	40

KONKURS „BIZNES. DOBRY WYBÓR”

O konkursie	42
Laureaci z województwa pomorskiego	43
O projekcie „Poprawa wizerunku przedsiębiorców”	52



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



PKPP LEWIATAN
ul. Zbyszka Cybulskiego 3
00-727 Warszawa
Tel. 48 (22) 55 99 900
Fax 48 (22) 55 99 910
www.pkpplewiatan.pl

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY